Nr. 265. Kraków, Sobota 27 Maja 1916. Rok XXXV.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	32 kor. — h.	16 kor. — h.	8 kor. — h.	2 kor. 70 h.
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	39 —	19 50	9 80	3 30
z dwurazową	46 40	23 20	11 60	3 90
W Państwie Niemieckiem	48 —	24 —	12 —	4 —
W innych państwach	60 —	30 —	15 —	5 —

Za odniesienie do domu miesięcznie 60 hal., kwartalnie 1 kor. 80 hal.

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 3 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hopczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W Jarosławiu J. Soszyńska. W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur. — 14 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 30 h, za każdy następny raz 20 h. — Nadesłane po 90 h od wiersza. — Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Dyskursy o pokoju.

Kraków, 27 maja.

(k. s.) Grey podyktował swoje poglądy o możliwości zawarcia pokoju jednemu dziennikarzowi amerykańskiemu, Bethmann Hollweg drugiemu. Grey mówił za pośrednictwem Edwarda P. Bella w »Chicago Daily News«. Bethmann Hollweg odpowiedział mu przy pomocy Wieganda w »New Jork World«.

Kanclerz niemiecki ma wątpliwości co do tego, czy rozmowy za pośrednictwem dziennikarzów doprowadzą do zbliżenia. Rozmowa taka obraca się dokoła wspomnień, refleksyj nad minionem i dokonanem, a te znowu wzmacniają tylko wzajemne żale i niechęci. Dlatego kanclerz nie jest zwolennikiem metody — retrospektywnej. Zamiast rozważać przeszłość, wolałby pracować dla — przyszłości.

Mimo to kanclerz odpiera rozmaite »retrospektywne« twierdzenia Grey'a, obalając je jedno po drugiem. Dopiero przy końcu drugiej rozmowy z dziennikarzem amerykańskim formułuje kanclerz swój pogląd na sprawę pokoju. Oto dosłowne brzmienie tego najważniejszego ustępu.

»Sir Edward Grey pragnie trwałego pokoju. Ja pragnę go również. Ale obawiam się, że nie zbliżymy się do pokoju, do którego, jak sądzę, tęsknią wszystkie narody, jeżeli odpowiedzialni mężowie stanu koalicyi zechcą zatapiać się w uwagach o pruskiej tyranii, pruskim militaryzmie i wdawać się w patetyczne deklamacye o swojej własnej wyższości i doskonałości, albo nawet, jak to czyni sir Edward Grey, zechcą uszczęśliwić Niemcy zmianą ich politycznego ustroju. Na to mogę odpowiedzieć ministrowi angielskiemu, któremu stosunki irlandzkie powinnyby chyba nakazać wstrzemięźliwość, że Niemcy mają swój homerule, którym samodzielnie rozporządzają. A pozwoli mi pan wtrącić uwagę, że demokratyczna konstytucya Anglii nie przeszkodziła bynajmniej tamtejszym mężom stanu wejść w tajne układy z Francyą i Rosyą, które to układy są istotną przyczyną obecnej wojny światowej. Ale, co chciałem powiedzieć, przez polemiki w dziennikach i publiczne mowy będzie się nienawiść między narodami tylko wzmacniała. A to nie jest droga do idealnego stanu sir Edwarda Grey'a, w którym wolne i równoprawne narody ograniczą swoje zbrojenia, a swoje spory zamiast przez wojnę, przez trybunały rozjemcze rozstrzygają. Dwa razy stwierdziłem publicznie, że Niemcy byli i są gotowe rozpatrzeć zakończenie wojny na takiej podstawie, któraby dawała gwarancyę przeciw przyszłym atakom koalicyi ich wrogów i zabezpieczyłaby pokój Europie. Ale znasz pan odpowiedź Poincarégo«.

Tu zauważył dziennikarz amerykański, że sir Edward Grey powiedział przecie co innego.

Kanclerz na to:

»Tego nie wiem, o tem może tylko sir Edward Grey sądzić. Ale to wiem, że tylko wówczas zbliżymy się do pokoju, jeżeli mężowie stanu koalicyi zdecydują się stanąć na gruncie rzeczywistych faktów, jeżeli położenie wojenne wezmą takiem, jakiem je wykazuje każda karta wojenna, jeżeli są gotowi kwestye wojny i pokoju rozpatrywać praktycznie, z uczciwą wolą zakończenia okropnego rozlewu krwi. Kto do tego nie jest gotowym, ten ponosi winę za dalsze krwawienie się Europy. Ja tej winy nie ponoszę«.

Zanim można będzie wyrobić sobie jakiś sąd o znaczeniu praktycznem toczącego się dyskursu o pokoju, potrzeba go przedewszystkiem uważnie wysłuchać. Otóż do tego dyalogu między Grey'em a Bethmannem wmieszał się najpierw Briand, po nim Poincaré.

Przyjmując parlamentarzystów rosyjskich w pałacu Burbońskim, wygłosił Briand dłuższą mowę, w której powiedział:

»Że nie chcieliśmy wojny, wynika z naszej siły. Trzymamy głowy do góry i mamy czyste sumienie. Żadne z wyzwań, których świat słuchał od lat dwudziestu pięciu, nie pochodziło od nas. Na każde z nich odpowiadaliśmy szukaniem pokojowego rozwiązania. Słowo »pokój« jest bluźnierstwem, jeżeli oznacza, że napastnik nie ma być ukarany, i że Europie ma jutro zagrażać niebezpieczeństwo ulegnięcia na nowo samowoli kasty wojskowej pijanej żądzą władzy i pychą. Pokój wyniknie z naszego zwycięstwa. Pokój musi być ugruntowany na prawie narodów i umocniony gwarancyami, których żaden naród nie mógłby naruszyć. Ten ideał jest miarą wielkości naszego zadania. I to zwycięstwo nadchodzi. Niemcy nie tylko nie tryumfują, ale przeciwnie poniżone żyją w strachu i wśród wyrzutów sumienia. Działa tu potęga ideału. Oznacza to dla Niemiec początek końca a dla nas pewność, że godzina zwycięstwa rychło wybije. Sprzymierzeni dają wspólnej sprawie swoją krew, swoich mężów i swoje materyały«.

Do tych samych parlamentarzystów rosyjskich przemawiał potem w pałacu Elizejskim Poincaré. Sławił sojusz z Rosyą jako instrument pokoju, a potem zakończył tak:

»Także w czasie wojny pozostaniemy zjednoczeni dla celów pokoju. Zmuszono nas do walki i my będziemy walczyli dalej aż zabezpieczymy ostateczne zwycięstwo prawu a pokój światu«.

Przy otwarciu parlamentu Briand mówił mniej więcej w tym samym duchu zapewniając, że »zbliża się już chwila, w której będziemy mogli żywić nadzieję zwycięstwa«...

Clemenceau skarcił go bardzo ostro za ten frazes, domagając się nie słów, ale czynów i faktów. Lecz ostatecznie rządzi Briand a nie Clemenceau.

Do dyskursu pokojowego należy jeszcze organicznie ogłoszona wczoraj odpowiedź Grey'a na interpelacyę Ponsonby'ego i Macdonalda.

Dopiero zestawiwszy te wszystkie oficyalne głosy i porównawszy je krytycznie, można wyrobić sobie pewien sąd o tem, o ile są one w rzeczywistości zwiastunami zbliżającego się pokoju.

Nowe sukcesy na ziemi włoskiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Wiedeń, 27 maja.

Urzędowo donoszą dnia 26 maja 1916:

Rosyjski i południowo-wschodni teren wojenny.

Bez zmiany.

Włoski teren wojenny.

W odcinku Sugana zdobyły nasze wojska Civaroni (na południowy wschód od Burgen) i wdarły się na Cima Undici. W obszarze na północ od Asiago wywalczyły części korpusu grackiego nowy wielki sukces. Cały grzbiet gór od Corno di Campo Verde do Meata znajduje się w naszem posiadaniu. Nieprzyjaciel podczas ucieczki poniósł w naszym jak najskuteczniejszym ogniu działowym wielkie krwawe straty i pozostawił w naszem ręku przeszło 2.500 jeńców, między temi jednego pułkownika i kilku oficerów sztabowych, cztery działa, cztery karabiny maszynowe, 300 rowerów i wiele innego materyału. Na północ od Arsiero spędzono Włochów naprzód z ich pozycyj na zachód od Barcarola. Następnie oczyściły nasze wojska w siedmiogodzinnej walce lasy na północ od Monte Cimone i obsadziły szczyt tej góry. W dolinie górnego Posina zajęto Betale.

Nasi lotnicy obrzucili bombami dworce w Peri, Thiene i Vicenza, a nasi lotnicy marynarki hangar samolotów i port wewnętrzny w Grado. W nocy zrzucił nieprzyjacielski okręt powietrzny liczne bomby na Tryest, które jednak ani nikogo nie zraniły ani nie wyrządziły szkody materyalnej.

Zastępca szefa sztabu generaln. v. Höfer,
marszałek polny porucznik.

Wydarzenia na morzu.

Jedna z naszych łodzi podwodnych ostrzeliwała bardzo skutecznie dnia 23-go maja rano ważne piece fabryczne w Portoferraio na wyspie Elbie. Na ogień odpowiedziała bezskutecznie jedna z bateryj nadbrzeżnych. W łączności z ostrzeliwaniem zatopiła łódź podwodna włoski parowiec »Washington«.

Komenda floty.

Komunikat naczelnego kierownictwa armii niemieckiej.

(Telegram c. k. Biura korespondencyjnego.)

Berlin, 27 maja.

Biuro Wolffa ogłasza: Wielka główna kwatera, dnia 23 maja 1916.

Zachodni teren wojenny.

Na lewo od Mozy wykonany przez Turkosów atak granatami ręcznymi na zachód od wzgórza 304 został odparty.

Na wschodnim brzegu Mozy kontynuowaliśmy skutecznie ataki, rozszerzyliśmy nasze pozycye na zachód kamieniołomu i przekroczyliśmy wąwóz Thiaumont. Nieprzyjaciel na południe fortu Douaumont został dalej w tył odrzucony. W tych walkach wzięliśmy dalszych 600 jeńców i zdobyliśmy 12 karabinów maszynowych.

W okolicy Moivre na północny zachód od Reims wykonali Francuzi bezskuteczny atak gazami.

Wymieniony w sprawozdaaniu z 21 bm. zestrzelony na południe od Chateau Salins samolot jest piątym przez porucznika Wintgensa w walce powietrznej zniszczonym aparatem.

Wschodni i bałkański teren wojenny.

Nie było żadnych ważniejszych wydarzeń.

Naczelne kierownictwo armii.

Zwycięskie walki na ziemi włoskiej.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 27 maja.

»Fremden-Blatt« ogłasza następujący telegram swego sprawozdawcy wojennego, bawiącego w głównej kwaterze prasowej:

Wojska austro-węgierskie wyzyskując dotychczasowe sukcesy, **posuwają się stale w kierunku głównych fortyfikacyj włoskich. — Marsz na Asiago i Arsiero rozwija się systematycznie.** Wskutek zajęcia Chiesy wojska nasze zyskały na terenie także w kierunku Selno. Wojska nasze posuwają się wszystkiemi drogami, leżącemi w dolinach oraz terenem, rozciągającym się między temi drogami w kierunku niżu lombardzkiego. Wszystkie włoskie kontrataki zostały odparte.

Stwierdzenie sukcesów austro-węgierskich.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Lugano, 27 maja.

»Secolo« w artykule silnie pokreślonym przez cenzurę **stwierdza sukcesy, odniesione przez wojska austro-węgierskie w południowym Tyrolu.**

Zarządzenia wojenne we Włoszech.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Lugano, 27 maja.

Wedle doniesień konsularnych terytorya włoskie, położone na północ od linii kolejowej Wenecya—Padwa i linii Padwa—Mantua, ogłoszone zostały jako terytorya, objęte działaniami wojennemi. Z dniem 24 bm. zakazano poddanym państw neutralnych wyjazdu do tych terytoryów. Wstrzymano też wydawanie paszportów, ważnych do podróży do wspomnianych terytoryów.

Uchodźcy włoscy.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Lugano, 27 maja.

Do Vicenzy przybyło dotad **35.000 uchodźców z obsadzonych terytoryów.**

Znaczenie sukcesów austro-węgierskich.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Zurych, 27 maja.

Sprawozdawcy neutralni stwierdzają, iż zwycięstwa, odniesione przez wojska austro-węgierskie w południowym Tyrolu, mają wielkie znaczenie.

Wojskowy sprawozdawca »Morgenzeitung« oświadcza, iż wszystkie punkty oparcia włoskiego frontu obronnego znajdują się już w rękach austryackich. Włosi zmuszeni zostali do dalszego cofnięcia się także w dolinie Adygi.

Włochom grozi poważne niebezpieczeństwo wobec faktu, że wypad wojsk austro-węgierskich z gór w kierunku Schio ma otwarte pole.

Car w Odessie.

(Tel. wł. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 27 maja.

»N. Fr. Presse« donosi z Bukaresztu:

W poniedziałek przybył car do Odesy, gdzie go powitali przedstawiciele miejscowych władz, oraz serbski prezydent ministrów Pasicz, z którym car odbył dłuższą rozmowę. Car odbył następnie przegląd wojsk, skoncentrowanych w Odesie; w wojskach tych znajdowało się wielu żołnierzy serbskich. Prawdopodobnie uda się car z Odesy do Kiszyniewa.

Rosya wobec pokoju odrębnego.

Berlin, 27 maja.

»Deutsche Tagesztg.« donosi:

»Corriere della Sera« ogłasza rozmowę swego petersburskiego korespondenta z pewnym wybitnym rosyjskim mężem stanu, który między innemi oświadczył: Wszystkie obiegające w państwach neutralnych pogłoski o rosyjskich zamiarach pokojowych są złośliwym wymysłem, pochodzącym ze strony niemieckiej:

Pokój między Rosyą a Niemcami napotykać będzie na nieprzezwyciężone przeszkody, dopóki kwestya polska nie zostanie rozwiązana. Gdyby Polska dostała się Niemcom, w takim razie najważniejsze centra życiowe państwa rosyjskiego jak Petersburg, Moskwa i Kijów byłyby ustawicznie zagrożone. Polska od czasów Katarzyny II była właśnie ochroną przed takiem niebezpieczeństwem, grożącem Rosyi. Ponieważ zaś z drugiej strony Niemcy świadome są korzyści, jakie im zapewni posiadanie Polski, przeto osiągnięcie porozumienia w tej sprawie jest wykluczone dopóki opór Niemiec nie zostanie złamany.

Przypuszczałbym raczej, że **prędzej przyjdzie do porozumienia z Austro-Węgami,** ale usunąwszy na bok wierność, jaką Rosya winna układowi londyńskiemu, rząd rosyjski nie uważa monarchii habsburskiej za niezawisłe państwo. A więc pokój odrębny także i z tem państwem zostałby udaremniony przez sprzeciw Niemiec.

Na podobne trudności natrafiłoby zawarcie odrębnego pokoju z Turcyą, a to z powodu sprawy dardanelskiej. Jeżeli Dardanele pozostaną w rękach Turcyi, rosyjski wywóz zboża będzie się znajdował pod kontrolą Niemiec. Niemcy otrzymają w takim wypadku klucz do morza Czarnego, a Rosya utraci swoją ekonomiczną a równocześnie i polityczną niezawisłość.

Konferencya gospodarcza koalicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Rzym, 27 maja.

Rada ministrów zgodziła się, aby paryska konferencya gospodarcza rządów czwórsojuszu odbyła się dnia 5 czerwca, oraz by Włochy reprezentował minister skarbu Daneo i urzędnicy ministerstwa skarbu i gospodarstwa.

Dyskusya nad pokojem w Izbie angielskiej.

(Telegram c. k. Biura koresp.)

Rotterdam, 27 maja.

Według wiadomości londyńskich pism powiedział podczas wczorajszej dyskusyi nad pokojem w Izbie gmin liberał Ponsonby:

Tak samo jest obowiązkiem Izby gmin kierować akcyą dyplomatów jak i czuwać nad prowadzeniem wojny. Jeżeli wojna ma trwać, aż niemiecki kanclerz Rzeszy i Grey się porozumieją, na kogo spada wina za wybuch wojny to obawiam się, że koniec jeszcze jest bardzo odległy.

Mowca powiedział dalej: Naród angielski musi wiedzieć, czy Niemcy wzbraniają się przywrócić Belgię, opróżnić obsadzony teren i współdziałać przy ustanowieniu międzynarodowej komisyi dla utrzymania pokoju europejskiego, lub czy Anglii tajne umowy przeszkadzają wejść w rokowania pokojowe.

Ramsay Mac Donald (partya robotnicza) oświadczył, że Anglia nie mogłaby przyjąć takiego pokoju, któryby przyniósł z sobą utratę belgijskiej suwerenności. Wojna musi się zakończyć zniszczeniem militaryzmu w Europie. Anglia musi jednak ze swojej strony swoje zrobić, jeżeli żąda od Niemiec opróżnienia obsadzonych terenów.

Co począć z kulturą?

Im wojna dłużej trwa, tem dobitniej spostrzegać się daje u ludzi myślących pewna ciekawa postawa psychologiczna. Powiedziećby można, że jest to zaambarasowanie wewnętrzne, powstałe skutkiem niepewności, co począć z temi wszystkiemi nawyknieniami myślowemi, jakieśmy posiadali dotychczas i które stanowiły o naszej oryentacyi myślowej pośród różnorodności wypadków, jakie nam przynosiła fala życia. Wojna wraz z wszystkiemi niespodziankami, które przyniosła z sobą, zaskoczyła początkowo ludzką świadomość. Porwani całkowicie wirem, wszystko chłonącym, nie zdawaliśmy sobie nawet dokładnie sprawy z tego, że jednak rzeczy to całkowicie nowe i nie mieliśmy czasu, ani nie wpadaliśmy na pomysł zapytania, jak się to wszystko, co przeżywamy w tej chwili, pogodzić da z dotychczasową naszą psychiką, z dotychczasowym sposobem myślenia i odczuwania; czy istnieje w tem wszystkiem ciągłość jaka, czy da się odnaleźć konsekwencya, czy też kataklizm jakiś wywrócił całe nasze życie od góry aż do warstw najspodniejszych i całkiem na nowo formować nas począł? Stało się coś takiego, co się dziać zwykło czasem z odosobnionemi jednostkami, które uległszy całkowicie namiętności jakiej, z czasem dopiero dochodzą do opamiętania i dla zachowania przyzwoitości wobec siebie samych, zaczynają usprawiedliwienie wynajdywać, po co było to wszystko, jaki cel miało właściwie? Tak i dzisiaj coraz powszechniej w świadomości zbiorowej budzić się zaczyna kłopotliwe pytanie: co począć z kulturą? Jak to wszystko, cośmy dotychczas uważali za naszą kulturę duchową, za treść naszego wewnętrznego życia, pogodzić z tem, co dokoła siebie widzimy?

Czy działania nasze mają przed sobą cele jakie ogólniejszej natury, czy też zmierzają tylko do chwilowego, doraźnego sukcesu? Oto jest zagadnienie, które na oku ma wyjaśnienie racyonalności tego wszystkiego.

Przyznać trzeba, że pytania te, jakkolwiek wojny się tyczą obecnie, nie wojna jednak zrodziła. Na jaki dziesiątek lat przed jej wybuchem przeżywała Europa już tę samą wątpliwość. Zapytywano wówczas, czy wogóle pokolenie współczesne posiada jaką treść duchową, któraby usprawiedliwiała jego życie i stawiała przed niem cele ogólniejszej natury. Zagadnienie formułowano, jako zagadnienie istnienia w dobie obecnej w świadomości zbiorowej poczucia jakiejś całości kulturalnej, w którą jakoby w formę układają się wszystkie nasze postępki, odczuwania i myśli. Poczucie takiej jedni kulturalnej znamionowało wszystkie wielkie epoki dziejowe. Krytycy, zastanawiający się nad tą kwestyą stwierdzali jednozgodnie, że takiego poczucia kulturalnej jedni naszemu pokoleniu brak.

Dyskusya tego rodzaju wywołała w Niemczech nader ciekawe i wielce pouczające do dzisiaj dzieła Samuela Lublińskiego o rozkładzie modernizmu, oraz Ryszarda Hamanna o impresyonizmie, jako formie kultury, przejawiającej się w życiu i w sztuce. Rezultatem ich badań było, że dzisiejszemu pokoleniu niemieckiemu nie przyświeca żadne poczucie kulturalnej całości, któreby ujmowało w swoje tryby całe życie duchowe jednostki i urabiało je dla wyższych celów. Życie psychiczne zostało rozbite na poszczególne nie związane z sobą przeżycia. Wola jednostki rozprzęgła się. Zginął człowiek duchowy, pozostał natomiast człowiek społeczny, ujęty w tryby codzienności i pędzony uregulowanym już mechanizmem życia. Tosamo zagadnienie, dotyczące kultury duchowej współczesnego pokolenia, podejmuje obecnie w związku z wojną i politycznemi zagadnieniami, jakie wyłoniła wojna, jeden z najwybitniejszych publicystów niemieckich, którego artykuły czytywane są i znajdują posłuch wszędzie, a którego książki z politycznej dziedziny rozchodzą się w dziesiątkach, nawet setkach tysięcy nakładu. Dr Paweł Rohrbach, imperyalista niemiecki na nowoczesną miarę, marzący o większych, szerszych Niemczech, aniżeli te, które stworzone były wysiłkiem Bismarcka, sprawie tej poświęca początkowe studyum w najnowszej swej książce: »Weltpolitisches Wanderbuch«.

Kiedyśmy najbogatsi byli duchowo? — zapytuje autor w ciągu historycznych swych rozmyślań. — Wówczas zawsze, kiedyśmy najsilniej i najoczywiściej we własnem naszem życiu ziszczali zarazem kawał rozwoju całej ludzkości. Im mniej natomiast który okres niemieckiego życia sam siebie ująć potrafił w świetle idei powszechnej, tem biedniejsi byliśmy i my sami. Takich epok, w których życie kulturalne Niemiec było zarazem przeżywaniem rozwoju ludzkości, widzi Rohrbach dotąd trzy: epoka cesarstwa rzymskiego niemieckiego narodu, epoka reformacyi, wreszcie epoka wielkich duchów niemieckich, które pod swojem władztwem utrzymywały cały świat kulturalny ówczesny od Göthego aż do Hegla. Dzisiejszej epoce dziejowej takiego uniwersalnego charakteru, wedle autora, przyznać nie sposób. Niemcy pod wpływem materyalizmu, który zapanował w drugiej połowie XIX wieku, za kryteryum życia przyjęli nie idee ogólne, lecz zewnętrzne powodzenie w życiu. Dobrobyt, wzięcie powszechne, potęga polityczna, czy możność prowadzenia zbytkownego życia, wszystko to jest efekt zewnętrzny. Siłę ducha zużywa tu człowiek na zdobywanie dóbr mammonistycznych. Prawda to, że wydajność pracy niemieckiej w ostatnich dziesiątkach lat zawrotną wprost osiągnęła wyżynę, wypływała ona wszakże nie ze świadomego dążenia do gromadzenia skarbów i środków potęgi dla nich samych, lecz z samej energii i pracy, która się powodzeniem podsycała ciągle. Zginęły z tej pracy ideowe cele. Upadać poczęła ogólna kultura duchowa, władztwo zdobywać poczęli specyaliści.

W polityce przejawiło się to w postaci kultu siły, jako takiej. A przecie siłą stworzyć można tylko elementarne formy życia narodu. Jest z tem, jak z wojną, która może być środkiem ostatecznym tylko, a więc wyjątkowym. Niemieccy adoratorzy siły uczynili z niej chleb powszedni. Znaczy to tyle, co przyznanie się do niezdolności odziaływania duchowemi środkami własnej kultury narodowej. Kult siły i brak celów duchowych narodowej pracy zarzucają ustawicznie wrogowie Niemcom obecnie. Fakt, że zarzut ten stawiają Anglicy, lub Francuzi, którzy dziś najmniej mieć mogą pretensyi do kultury duchowej, nie powinien wszakże, zdaniem autora, Niemcom oczu zamykać na faktyczne braki. Niemcy muszą w sobie ocucić dzisiaj uśpioną chwilowo zdolność walczenia o powszechne idee moralne i o wszystko, co jest duchowo wzniosłe. Albowiem wszystko, co Niemcy w świetnym rozwoju techniki swojej i gospodarczego życia osiągnąć zdołali, nie zawiera jednak wcale nowych źródeł sił kulturalnych, któreby z jestestwa niemieckiego rozlewały się na powszechność, ani też nie zawiera przymusu wewnętrznego poddania się temu jestestwu i czerpania zeń sił duchowych dla własnego życia. Fakt, że obcy tego rodzaju zarzuty Niemcom jednak stawiać mogą, dowodzi zdumienia, jakie w nich wzbudziła ta przepaść pomiędzy Niemcami dawnymi, a Niemcami chwili dzisiejszej.

Wojna obecna powinna, zdaniem Rohrbacha, wychować w Niemczech nową wszechogarniającą myśl kulturalną. Mądrość nacyonalistów dotychczas wyrażała się w przyjęciu, iż cały świat przepełniony jest zazdrością względem Niemiec. Równocześnie jednak wewnątrz państwa na te żywioły, które opierały się wsiąknięciu w dzisiejsze jestestwo Niemiec, nie znajdowano żadnej innej recepty, jak tylko przymus zewnętrzny, który dobry jest dla wielu rzeczy, lecz nie dla pozyskiwania dusz. Na zewnątrz zaś zapowiadano ustawicznie, że cierpliwość Niemiec ma się już ku końcowi i że Niemcy siłą zdobyć muszą to, czego im do życia potrzeba.

Mieczem jedynie, powiada Rohrbach, nie wybijemy się jednak na naród światowy. Ponadto musimy jeszcze przynieść światu czystą, to znaczy idealną dań kultury. Już w gwałtownym naporze sił nowych Niemiec wykryć można było ziarno duchowego uniwersalizmu, który stanowić może substrat tej nowej uniwersalnej kultury. Mieści się ono w Rankego pojęciu badania historycznego, jako poznawania objektywnego biegu rzeczy i ustaleniu poznawania tego, jako absolutnego celu. Jeśli się zasadę tę zastosuje do dzisiejszego zagadnienia: w jaki sposób stare jedności narodowe i państwowe załatwić się mają z nowym typem państw świa-

Koło polskie i stosunki aprowizacyjne.

(Korespondencya „Nowej Reformy".)

Wiedeń, 25 maja.

Prezes Koła polskiego dr Biliński udaje się dnia 10 czerwca na dłuższy pobyt letni do Ischlu. Czy Koło polskie lub najważniejsze komisye jeszcze raz zbiorą się przed rozpoczęciem urlopu prezesa, nie wiadomo; byłoby to jednak bardzo wskazanem. Jest bowiem zupełnie zrozumiałem, że prezes, po całorocznej żmudnej, wyczerpującej nerwy i siły fizyczne pracy, musi przez parę tygodni wypocząć, ale wobec skoncentrowania wszystkich spraw, zarówno politycznych, jak gospodarczych w rękach prezesa, słusznem jest także żądanie zwołania posłów na narady jeszcze przed sezonem urlopowym.

O ile nam wiadomo prezes nie zamierza czasu pobytu w Ischlu poświęcić wyłącznie wypoczynkowi. Ekse. Biliński zarządził, aby posyłano mu codziennie najważniejsze akty, a sekretarz Koła poseł dr Jabłoński w pilnych i doniosłych sprawach także osobiście będzie się stykał z prezesem. Mimo to sądzimy, że posłowie powinni mieć sposobność porozumienia się z prezesem Koła przed jego wyjazdem z Wiednia zwłaszcza w sprawach, które wymagają jego interwencyi osobistej. Różne sprawy szczęśliwie zainicyowane na ostatniej konferencyi z rządem, wymagają ciągłego czuwania i pilnowania. Do rzędu tych spraw zaliczyć należy pertraktacye, dotyczące świadczeń i odszkodowań wojennych, a nadto polepszenia stosunków aprowizacyjnych, które jak już donieśliśmy, mają być zreformowane.

W poniedziałek 29 bm. ma się zebrać po raz pierwszy aprowizacyjna »komisya międzyministeryalna«, której przewodniczącym zamianowany został szef sekcyi Oskar Keller z namiestnictwa dolno-austryackiego. Komisya ta będzie miała znaczenie i charakter »Centrali aprowizacyjnej«, utworzonej właśnie w Niemczech, ale na razie bez jej rozległych atrybucyj wywłaszczania, zebrania i wydzielania wszystkich środków żywności w całem państwie. Jest nadzieja, że z chwilą rozpoczęcia czynności »komisyi międzyministeryalnej« zniknie działalność takich towarzystw, jak »Miles«, lub »Vieh-Verwertungs-Gesellschaft« i im podobnych, które wywołały ogólne rozgoryczenie.

---

towych i światowych narodów, dojdzie się do zrozumienia, że indywidualności narodowe niezbędne są dla bogactwa kultury duchowej ludzkości. Doskonałość pokolenia naszego opiera się na różnorodności darów, które mu przypadły w udziele. Odnosi się to nie tylko do społeczeństwa, które się składa z różnorodnych uzdolnionych jednostek, lecz także do ludzkości, jako całości, składającej się z różnorodnych narodów.

Oto więc, jak wygląda projekt Rohrbacha na nową uniwersalną treść kulturalną dla niemieckiego narodu, która mu zapewnić powinna duchowe wpływy na inne narody i przyciągnąć je w orbitę niemieckiej kultury, jako było niegdyś za czasów wielkiej humanistyki niemieckiej z XVIII i pierwszej połowy XIX wieku. Dla nas Polaków, ta nowa rzekomo treść kulturalna, którą wedle Rohrbacha wnieść powinien ludzkości naród niemiecki, dziwnie jest swojska. Wszakże to Zygmunt Krasiński w traktacie swym filozoficznym wykładał, że jedność bez rozmaitości martwa jest i że ludzkość dopracowywać się może do Boga tylko poprzez narodowości. Pomysł Rohrbacha wyrasta tylko na tryumf polskiej kultury. Jednakże ta jest pomiędzy obu wyznawcami tejsamej zasady różnica, że u Krasińskiego było to szukanie upewnienia filozoficznego, że nie wszystko stracone. Rohrbach natomiast daje wskazówkę, czem się kierować, żeby w życiu zwyciężyć.

Tadeusz Dąbrowski.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty.

Warunki prenumeraty w nagłówku dziennika.

KRONIKA.

Kraków, 27 maja.

Z Legionów polskich. »Wiedeński Kuryer Polski« donosi: Ks. biskup dr Władysław Bandurski wyjechał na front Legionów celem wzięcia udziału w uroczystościach z okazyi rocznicy utworzenia czwartego pułku Legionów polskich. Powrócić ma do Wiednia w pierwszych dniach czerwca b. r.

Odznaczenie b. komendanta Legionów polskich. Marszałek polny-porucznik, Karol Trzaska Durski, b. komendant Legionów polskich, otrzymał z okazyi przeniesienia go w dawny stan spoczynku wojskowy krzyż zasługi II. klasy z dekoracyą wojenną.

Medal poległych pod Rokitną. I znowu rzecz piękna, dokumentarną posiadająca cechę, ukazała się nakładem Centralnego Biura wydawniczego N. K. N. Stworzony przez profesora Jana Raszkę, autora medalu ku czci Rutowskiego, pamiątkowy medal »Rokitna« musi być określony, jako pierwszorzędne dzieło sztuki, powstałe pod tchnieniem szczerego natchnienia, zrodzone z serdecznego umiłowania Sprawy, w rozwoju której bohaterski atak Wąsowicza i towarzyszów stanowi moment niezapomniany, a całemu narodowi drogi. Trzy głowy — Wąsowicza, Kisielnickiego i Włodka — z wiernością portretową modelowane, na tle mglisto rysujących się laurowych gałązek, u spodu data pamiętna 13 czerwca 1915 roku — oto wszystko. A jednak w tem skupieniu trzech bohaterów, w spojrzeniu ich zawarta jest cała wielka, nieogarniona w locie swoim wysokim idea najwyższego poświęcenia za ojczyznę i nadludzki posłuch żołnierski dla rozkazu, mocy działania którego nawet pewność śmierci osłabić nie jest zdolna. Na odwrocie — sam historyczny atak. Rozwiniętą linią pędzą ułani Wąsowicza przez okop nieprzyjacielski, niepamiętni, że bagnety moskiewskie kłóją konie, że grad kul leci na jeźdźców. — Konie w szalonym ruchu, ręka jeźdźca najbliższego widzowi, w straszliwym zamachu wymierzona do cięcia, w dali upłaz pagórka, zarys lasu, wiatrak majaczający na horyzoncie — wszystko, mimo, że mieści się na małej przestrzeni medalu, ustawione przedziwnie w przestrzeni, otoczone masą powietrza, swobodne i plastyczne nad wszelki wyraz.

Medal »Rokitna« ma wszelkie warunki, by został tak szybko rozkupiony, jak poprzedni medal »Rutowskiego«, co przy jego przystępnej niezwykle cenie 6 K zda się nie ulegać wątpliwości.

F. M.

Wykłady o odbudowie kraju. Staraniem Instytutu ekonomicznego N. K. N. odbędą się z początkiem czerwca dwa wykłady inżyniera Ludwika Gawrońskiego, referenta Biura odbudowy kraju przy Wydziale krajowym, pod tytułem: »Odbudowa kraju«. Wykłady te oparte będą na podstawie materyałów statystycznych i spostrzeżeń, poczynionych przez prelegenta z tytułu urzędu swego w przeszło dwudziestu powiatach, które w szeregu miesięcy zwiedzał inżynier Gawroński. Obejmą one statystykę szkód, dotychczasową akcyę odbudowy, pomieszczenie bezdomnych, organizacyę wytwórczości i handlu, oraz kredytu w sprawie odbudowy kraju, sprawę materyałów i zaopatrzenia w materyały, oraz wskazania organizacyjne na przyszłość pod względem ustawodawczym i administracyjnym. Wykłady będą ilustrowane obrazami świetlnymi ze zdjęć, dokonanych przez prelegenta.

Kolonia lecznicza w Rabce. Wpisy ubogich chorych dzieci do rabczańskiej Kolonii leczniczej na jedyny sezon tegoroczny (od 1 lipca do 15 sierpnia) rozpoczną się z dniem 1 czerwca. Odbywać się będą codziennie od godziny 12 do 1 w południe w szpitalu św. Ludwika (Strzelecka 2). Z dniem 14 czerwca wpisy będą stanowczo zakończone. Wszelkie późniejsze zgłoszenia nie mogą być żadną miarą uwzględniane z powodu trudności natury lekarskiej i administracyjnej. Ze względu na stan wojenny, połączony z zaostrzeniem przepisów sanitarnych, przyjmowane będą w tym roku wyłącznie tylko dzieci z miasta Krakowa. Dzieci poniżej lat 7 i powyżej 12 nie mogą być przyjęte. 20 miejsc zastrzeżono dla sierót po poległych, względnie dla dzieci żołnierzy walczących.

Dyrekcya c. k. I szkoły realnej w Krakowie zwraca się do obecnych i byłych uczniów tego zakładu z prośbą o doniesienie, odkąd pełnią służbę wojskową lub w Legionach i w którym pułku, jaką posiadają rangę i jakie odznaczenie; nadto prosi rodziców, krewnych lub kolegów tych uczniów, którzy polegli lub zostali wzięci do niewoli, aby zechcieli donieść bliższe o nich szczegóły.

Oparkanienie przy kościele Maryackim zostało nareszcie onegdaj rozebrane i usunięte, mury świątyni odsłonięto od ulicy Floryańskiej i Rynku i uwolniono od niepożądanych przystawek, które przez pięć lat oszpecały plac obok kościoła. Obecnie robotnicy pracują nad rekonstrukcyą chodnika koło wieży i uporządkowaniem placu. Wyłożony kamieniem podkop pod wieżą analogicznie, jak około presbiteryum kościoła OO. Franciszkanów dla ochrony fundamentów wskazuje, że powierzchnia Rynku podniosła się w ciągu lat blizko o dwa metry. Roboty około wykończenia chodników będą w czerwcu w zupełności gotowe.

Naprawa fasady w kościele św. Piotra. Na frontowej fasadzie kościoła św. Piotra w Krakowie w architrawie wysunęło się na zewnątrz 5 kamiennych ciosów wskutek działań atmosferycznych. Komenda wojskowa zwróciła się z tego powodu do Komitetu kościelnego z prośbą o osadzenie tych kamieni, co też uskuteczniono. Przez kilka dni był kościół św. Piotra zamknięty dla wojska. Wczoraj naprawę w zupełności ukończono.

W Kole Polonistów U. U. J. w niedzielę, dnia 28 b. m., o godzinie 11 rano w sali 39 Coll. Novi odbędzie się odczyt p. Cypsa pod tytułem: »Indywidualizm aktora polskiego w odniesieniu do twórczości naszych dramatopisarzów«.

Równouprawnienie Królewiaków w sądach austryackich. Przed kilku dniami zamieściły pisma wiedeńskie orzeczenie tamtejszego sądu krajowego, iż obywatele Królestwa Polskiego z okupowanego terytoryum mają prawo dochodzić swoich pretensyj, jako skarżący, w sporach cywilnych przed sądami austryackimi. Orzeczenie powyższe opierało się na wyjaśnieniu gubernatorstwa generalnego w Lublinie, a wydane było w procesie o odszkodowanie z powodu niedotrzymania dostaw naftowych. Jak się dowiadujemy, w Krakowie już od sześciu miesięcy toczy się cały szereg analogicznych spraw ze strony różnych kupców z Królestwa Polskiego, jako skarżących, przeciwko krakowskim handlarzom i kupcom o zwrot zadatków, o odszkodowania z powodu niedotrzymania umów o dostawy towarów i t. p. We wszystkich tych procesach pozwani podnosili zarzut, że kupcy z Królestwa Polskiego nie mają prawa wnosić skarg przed sądy austryackie, jako poddani rosyjscy, jednak sądy krakowskie, mianowicie krajowy cywilny i krajowy wyższy wydały orzeczenia, że obywatele Królestwa Polskiego z okupowanego terytoryum mają prawo do wnoszenia skarg w sporach cywilnych i orzeczenia te gruntownie i wyczerpująco umotywowały. Od dłuższego czasu już obecnie w Krakowie nikt z pozwanych w takich procesach z powyższym zarzutem nie występuje. Okazuje się, że to, co w Wiedniu było nowością dla prawników, w Krakowie już dawno sądy rozstrzygnęły.

O zbrodnię sprzeniewierzenia i oszustwa. W połowie czerwca odbędzie się w krakowskim sądzie krajowym karnym rozprawa przeciwko Zygmuntowi Rosnerowi, b. wydawcy »Gazety Poniedziałkowej« i »Gazety Krakowskiej«, oskarżonemu o zbrodnię sprzeniewierzenia i oszustwa, popełnioną przed ośmiu laty w krajowym Związku turystycznym w Krakowie. Stwierdzona szkoda wynosi około 10.000 K. Rosner obecnie odsiaduje na Morawach karę 6-letniego ciężkiego więzienia, na którą został w zeszłym roku zasądzony za zbrodnię oszczerstwa.

Sprzedaż ciastek, owoców i wody sodowej. Na podstawie zarządzenia Komendy twierdzy z dnia 10 bm. magistrat krakowski zarządził, iż sprzedaż ciastek, owoców i wody sodowej na plantacyach, w parku dra Jordana, Krakowskim i na błoniach dozwoloną jest w dnie niedzielne i świąteczne od godziny 4 do 8 popołudniu. Odnosi się to tylko do tych osób, które mają uprawnienie przemysłowe i pozwolenie na sprzedaż powyższych artykułów w wymienionych miejscach. Na innych miejscach publicznych sprzedaż ta jest zakazana.

Żołnierze proszą. Otrzymujemy od żołnierzy krakowskiego pułku obrony krajowej nr 16 następujące pismo: Żołnierze-Polacy z 11 komp. 16 p. obrony krajowej poczuwając się do wdzięczności wobec okazanej im pamięci przez szan. mieszkańców podwawelskiego grodu, składają na tej drodze wszystkim inicyatorom i ofiarodawcom swoje najgorętsze podziękowanie za dary wielkanocne, ciesząc się, że stary Kraków zawsze i wszędzie o swoich dzieciach pamiętać potrafi.

Z pól. Niezmiennie prawie piękna i wczesna wiosna tegoroczna wpłynęła na zasiewy w okolicy Krakowa bardzo dodatnio. Zboża przedstawiają się w polach niezwykle pięknie. Zwłaszcza widok łanów falujących bujnem żytem ozimem, które w wielu miejscach dosięgło wzrostu człowieka, cieszy oko rolnika. Żyta nie tylko są bujne w źdźbłach, lecz mają obfite kłosy; obecnie żyta już równają się; jeżeli nie zaszkodzą im jakie niespodziewane burze czerwcowe, lub zimna w bliskiej już porze kwitnięcia, to można się spodziewać urodzajów żyta w tym roku bardzo dobrych.

Równie pięknie przedstawiają się zasiewy innych zbóż, jarych. Ruń pszenicy jest już wcale wysoka; owsy i jęczmiona rosną bujnie — tu i owdzie je podcinają, aby zapobiedz kładzeniu się. „Suchy marzec, mokry maj" — zrobiły swoje; żyto jest „niby gaj", a i wogóle żniwa mogą być w tym roku o kilka dni wcześniej, niż przeciętnie. Zresztą, obecnie zbożom deszcze już nie są tak bardzo potrzebne; wszystkie są już dostatecznie wysokie i bujne, aby swym cieniem uchronić rolę od szybkiego wysychania. Raczej zdałoby się więcej ciepła, bo w ostatnich kilku dniach powietrze, jak na maj, było nieco za chłodno. Daje się to także we znaki młodej kapuście, której wzrost opóźniają chłody.

Okopowizny wogóle nie przedstawiają się tak pomyślnie, jak zboża. Buraki pastewne idą pięknie; ale ziemniakom zaszkodziła przedwielkanocna wilgoć połączona ze śniegiem i zimnem; wiele zgniło w ziemi i nie zakiełkowało. Na gruntach lżejszych, piaszczystych ziemniaki są lepsze, ale tam zbożom znowu zdałoby się trochę więcej ciepła i wilgoci. Na łąkach trawy są niezwykle bujne; koniczyna na miejscach słonecznych już kwitnie.

Z kraju.

Pożar w Wieliczce. Przedwczoraj wieczorem wybuchł duży pożar w Wieliczce w odlewarni żelaza miejscowej kopalni soli. Ogień w przeciągu pół godziny zlokalizowały straże pożarne z Wieliczki i Krakowa. Zapasy w magazynach uratowano. Energiczną akcyą ratunkową miejscowej straży pożarnej kierował umiejętnie p. dr Mieczysław Miczyński, dzięki czemu ogień szybko ugaszono.

Oświęcim, 25 maja. (Hołd dla Sienkiewicza. — Zamknięcie rachunkowe zbiórki na »Czerwony Krzyż« i subskrypcyi na czwartą pożyczkę wojenną).

Z okazyi 70 rocznicy urodzin Sienkiewicza, poświęcił na ostatniem posiedzeniu Rady miejskiej burmistrz p. Mayzel gorące słowa twórczości wielkiego pisarza. Rada uchwaliła złożyć hołd w formie telegramu, który wysłano do Vevey w Szwajcaryi.

Składka na »Czerwony Krzyż« przyniosła bardzo poważną, jak na nasze stosunki, kwotę, zebrano bowiem na ten cel w mieście i w powiecie z górą 16.000 K.

Niemniej pomyślnie wypadła u nas subskrypcya na czwartą pożyczkę wojenną, która w Oświęcimiu łącznie z powiatem dobiegła miliona koron. Dzięki zabiegom burmistrza p. Mayzla, subskrybowano w Oświęcimiu przeszło 600.000 K, w tej kwocie mieści się subskrypcya gminy z kwotą 65.000 K i Towarzystwa oszczędności i pożyczek z kwotą 60.000 K, na resztę złożyła się ofiarność tutejszych mieszkańców. Także dopisała ofiarność w gminach naszego powiatu, a to dzięki usiłowaniom p. starosty Doschota.

Kęty, 24 b. m. (Trzeci Maj. — Działalność Ligi Kobiet). Staraniem Koła Ligi Kobiet i Koła Tow. Szkoły Lud. w Kętach obchodzono tu uroczyście 125 rocznicę Konstytucyi 3-go Maja. Rano odprawił uroczystą sumę ks. Antoni Feliks, a piękne patryotyczne kazanie wygłosił ks. Franciszek Jeż, który również podczas sumy zebrał składkę na dar 3 Maja, w kocie 124 koron. Panie z Ligi Kobiet sprzedawały w ten dzień przy stolikach wydawnictwa N. K. N., a młodzież szkolna zbierała składki do puszek. Miasto było udekorowane flagami o barwach narodowych. Czysty dochód z uroczystości, wynoszący 389 kor. 12 hal., rozdzielono na dwie równe części. Połowę Koło Ligi Kobiet odesłało na fundusz wdów i sierót po legionistach, a drugą część Koło T. S. L. odesłało do Głównego Zarządu T. S. L. w Krakowie. Prócz tego — wydawnictw N. K. N. sprzedano za 164 kor. 13 hal.

Tutejsze Koło Ligi Kobiet w czasie swej pięciomiesięcznej działalności, to jest od 28 listopada 1915 r. do końca kwietnia 1916 roku, miało dochodu 1.529 kor. 86 hal., a rozchodu 1.223 kor. 25 hal. Koło zbierało składki na cele Ligi; urządziło wentę, z której dochód wynosił 772 kor. 5 hal. i wieczorek styczniowy z dochodem 159 kor. 92 hal. Wydawnictw N. K. N. sprzedało Koło za 127 kor. 10 hal. Koło wysłało 25 paczek na Gwiazdkę na legionistów w pole, wartości 305 kor. 61 hal., a na Wielkanoc 50 paczek, wartości 602 kor. 16 hal. Każda paczka (na Wielkanoc) zawierała: garnitur bielizny, dwie chusteczki do nosa, parę skarpetek, kawałek czekolady, pół funta cukierków, kawałek mydła, notes i kartkę z życzeniami i woreczek z przyborami do szycia. Woreczków tych w liczbie 70 i osobno jeszcze 20 koszul dostarczyły uczenice V. i VI. klasy tutejszej szkoły ludowej. Koło udzieliło zapomóg w łącznej kwocie 212 kor. 80 hal. i wysłało w pole legionistom 42 książki. Szyciem bielizny dla legionistów zajmowało się 18 pań.

Dyrekcya c. k. II gimnazyum w Nowym Sączu uprasza, celem wydania kroniki udziału zakładu w wojnie światowej, wszystkich byłych uczniów tego zakładu a w szczególności ich rodziców, krewnych i znajomych o dokładne podanie w jak najkrótszym czasie nazwisk i imion wszystkich uczniów c. k. II gimnazyum w Nowym Sączu, służących wojskowo w czasie wojny obecnej, ich stopnia wojskowego, ewentualnie rodzaju odznaczenia za waleczne zachowanie się wobec wroga, a przy poległych w walce o miejsce i daty ich zgonu bohaterskiego.

Dyrekcya uprasza Redakcye wszystkich dzienników krajowych o powtórzenie tej odezwy.

Przemyśl, 25 maja. (Hołd Sienkiewiczowi. — Koncert 700 dzieci). Na posiedzeniu Zarządu „Zjednoczenia Tow. polskich" w Przemyślu, które odbyło się 18 maja, uchwalono przesłać Henrykowi Sienkiewiczowi w 70-tą rocznicę urodzin pismo z wyrazami hołdu i uznania.

Program uroczystości w dniu 3 czerwca, w rocznicę oswobodzenia Przemyśla nie jest jeszcze ustalony. Na razie postanowiono następujący program: 1) Uroczyste nabożeństwa w obu katedrach i synagodze; 2) położenie kamienia węgielnego pod „rycerza w zbroi"; 3) iluminacya miasta. Punktem kulminacyjnym uroczystości będzie koncert 700 dzieci wszystkich zakładów naukowych. Czysty dochód z koncertu przeznaczony jest na dzieci osierocone wskutek wojny.

O grecko-katolickie biskupstwo w Przemyślu. Dzienniki lwowskie donoszą, że biskup stanisławowski grecko-katolickiego obrządku, ks. dr Chomyszyn, obejmuje katedrę biskupią w Przemyślu po ś. p. ks. biskupie Czechowiczu. Biskupem stanisławowskim ma być zamianowany ks. Platonid Filas, przełożony zakonu OO. Bazylianów we Lwowie.

Wiadomość ta jest żywo omawianą w kołach ruskich ze względu na ks. dra Chomyszyna i jego reformy kalendarzowe, przeciw którym politycy ruscy podnieśli tak głośny protest. Na protest ten, jak wiadomo, ks. biskup Chomyszyn odpowiedział bardzo ostro, piętnując w dosadnych słowach działalność polityków ukraińskich. Obecnie koła ukraińskie obawiają się, że ks. dr Chomyszyn zaprowadzi reformę kalendarza także w dyecezyi przemyskiej.

Otwarcie nowych powiatów galicyjskich dla uchodźców. Jak donosi lwowski „Dziennik polski", reskryptem ministerstwa spraw wewnętrznych otwarto dla powrotu uchodźców następujące 12 powiatów wschodnio-galicyjskich i 5 powiatów bukowińskich: 1) powiat Dolina; 2) powiat Gródek Jagielloński z wyjątkiem gmin Gródek Jagielloński i Janów, które z grupy C zostały przydzielone do grupy B (powrót możliwy w razie ważnych powodów publicznej i prywatnej natury); 3) powiat Kosów; 4) powiat Lisko, z wyjątkiem gmin Baligród, Cisna, Lutowiska, Ustrzyki dolne i Wola michowa; 5) powiat Mościska, z wyjątkiem samego miasta Mościsk, gminy Sądowa Wisznia i niektórych innych miejscowości tego powiatu, które należą obecnie do grupy B; 6) powiat Nadwórna; 7) powiat Peczeniżyn; 8) powiat sądowy Dubiecko, w powiecie politycznym Przemyśl; 9) powiat Rohatyn, z wyjątkiem gmin Rohatyn, Bołszowce, Bukaczowce i Knihinicze, należące do grupy B; 10) powiat Sokal; 11) powiat Turka, z wyjątkiem gmin Turka i kilku innych miejscowości, należących do grupy B; 12) powiat Żółkiew.

Na Bukowinie otwarto do ogólnego powrotu polityczne powiaty: Wyżnica, Radowce, Suczawa, Gurahumora i Kimpolung.

Uchodźcy z tych powiatów, którzy chcą uzyskać wolny przejazd i 4-tygodniową zapomogę po przyjeździe, muszą najpóźniej 22 czerwca wyjechać z obecnego miejsca zamieszkania, względnie najpóźniej 29 czerwca zgłosić się u swej kompetentnej władzy politycznej, względnie władzy policyjnej.

Powiaty te zaliczone zostały do grupy A, to znaczy, że uchodźcy, pochodzący z tych powiatów, muszą do nich powrócić do określonego terminu, inaczej tracą prawo do zapomogi rządowej, wolnego przejazdu i zapomogi 4-tygodniowej po powrocie.

Z Królestwa Polskiego.

Poświęcenie kościoła garnizonowego w Lublinie. Jak już donieśliśmy, władze wojskowe w Lublinie zamieniły miejscowy rosyjski sobór na katolicki kościół garnizonowy. Kościół ten stał obecnie próżny, albowiem Rosyanie Lublin opuścili wraz z uchodzącą ich armią. Dnia 28 maja odbędzie się uroczyste poświęcenie tego soboru, stojącego przy gmachach gubernialnych, a dokona go ks. biskup polowy Emeryk Bjelik.

Pinczów. (Zgon lekarza). W dniu 18 b. m. zmarł tu, jako ofiara zawodu, lekarz przy szpitalu tutejszym dr Teofil Dunin Szpot, liczący lat 43. Padł on ofiarą tyfusu, którego się nabawił w służbie lekarskiej. Pogrzeb powszechnie cenionego lekarza był piękną manifestacyą czci dla jego zasług. — Wzięło w nim udział całe miasto.

Skazanie dziennikarza. Pisma warszawskie donoszą: Dziennikarz łódzki, p. Zygmunt Robakiewicz, został oskarżony o redagowanie nielegalnego organu Ligi Państwowości Polskiej »Strażnicy«. Sąd okręgowy skazał p. Robakiewicza na trzy miesiące więzienia, 300 marek kary i koszta sądowe. Obecnie zażądano od niego zapłacenia 690 marek »kosztów«: 240 marek za tłomaczenie numeru 1 »Strażnicy« na język niemiecki, 240 marek za numer 2 (dodatek dwukolumnowy), 90 marek, licząc po 1 marce dziennie, za pobyt w więzieniu. Resztę tej sumy stanowią wydatki, związane z prowadzeniem sprawy. W sądzie p. Robakiewicz bronił się sam, gdyż obrońca urzędowy, Scheuer, w ostatniej chwili zrzekł się obrony.

Powrót Cleinowa. Pisma warszawskie donoszą: Szef zarządu prasowego, radca tajny Cleinow, powrócił z urlopu i objął swoje czynności.

Ze świata.

Kalendarz gregoryański w Serbii. Z Belgradu donoszą: Z dniem 20 bm. zaprowadzono w Serbii, okupowanej przez wojska austro-węgierskie, z polecenia naczelnego wodza kalendarz gregoryański.

Wyżywienie ludności niemieckiej. Z Berlina donoszą: Na podstawie najnowszych zarządzeń, wydanych przez rząd niemiecki, otrzymał zarząd państwowy prawo konfiskowania wszystkich środków żywności, paszy, oraz surowców.

Pod pojęcie „środków żywności" podpadają wszystkie produkty, które służą dla wyżywienia ludności, a więc także i produkty zbytkowne, oraz wszystkie surogaty. Rząd przejmie je w swoje posiadanie po cenach, które sam określi.

Nowa centrala aprowizacyjna niemiecka ma prawo konfiskaty, wywłaszczania i ustalania cen, jest zatem panem wszystkich środków żywności i paszy, znajdujących się w państwie, a wskutek przyznania jej prawa zajmowania surowców, panuje także nad całą produkcyą. Do rozporządzeń tej centrali stosować się muszą wszystkie władze w państwie niemieckiem.

Wykopaliska z epoki Merowingów. Dzienniki wiedeńskie donoszą, iż w Salcburgu w okolicy dzy Tengling a St. Kolomann, odkryto w czasie robót drogowych szereg grobowców celtyckich, które, zdaniem uczonych, mają wielkie kulturalno-historyczne znaczenie. Grobowce te znajdowały się w głębokości 140 cm. Wszystkie znalezione szkielety są doskonale zachowane. Wysokość ich nie przenosi zwykłej miary 170 cm. Obok zwłok znaleziono mnóstwo przedmiotów metalowych, grotów od lanc i miecz. Przedmioty te wskazują, iż odnalezione grobowce pochodzą z epoki Merowingów, królów frankońskich.

Rasputin obity. Przed kilku dniami zanotowały dzienniki informacyę z Petersburga, że słynny Rasputin, zakonnik samozwaniec i »prorok«-rozpustnik, potentat na dworze carów, został zabity. Sensacyjna ta wiadomość obiegła naturalnie całą prasę europejską, ale już na drugi dzień przyszło zaprzeczenie tej wiadomości. — Obecnie jednak »Münchner N. Nachr.« otrzymały wiadomość z Petersburga, że Rasputin wprawdzie zamordowany nie został, ale był obity. W separatce jednego z petersburskich varietes siedział Rasputin z dwiema wesołemi damami. Zabawiający się w innych salach oficerowie gwardyi zaprosili się do towarzystwa Rasputina i rozpoczęła się pijatyka. Rasputin pijany począł opowiadać rozmaite skandale z dworu, przechwalać się wpływami u cara, a wreszcie mówić zbyt swobodnie o carowej. Na to oficerowie skręcili serwetki w pytki, umaczali w szampanie i obili Rasputina tak strasznie, że wyniesiono go ledwie żywego. Od tej chwili Rasputin w Petersburgu się nie pokazuje.

Zgon ostatniego księcia mantuańskiego. Z Lugano donoszą: W Mantui zmarł ks. Ferrante Gonzaga, ostatni męski potomek panującego dawniej w Mantui rodu książęcego.

Nowy wojenny samolot francuski. Dzienniki szwajcarskie donoszą: Słynny konstruktor samolotów, Bleriot, skonstruował niedawno nowy typ samolotu, przeznaczonego do celów wojennych. Nowy samolot jest okryty pancerzem, mimo to jest lekkim i odznacza się nadzwyczajną siłą wzlotu. Motory tego samolotu posiadają szybkość 125 mil angielskich na godzinę.

Odznaczenia. Wojskowy krzyż zasługi III. klasy z dekoracyą wojenną otrzymał za znakomitą służbę przed nieprzyjacielem pułkownik sztabu generalnego Stanisław hr. Szeptycki, komendant brygady artyleryi polowej.

Krzyż oficerski orderu Franciszka Józefa ze wstęgą wojskowego krzyża zasługi za znakomitą i pełną poświęcenia pracę w czasie wojny otrzymali profesorowie uniwersytetu krakowskiego: dr Jan Piltz i dr Aleksander Rosner — obaj w klinicznym szpitalu twierdzy w Krakowie.

Krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa na wstędze wojskowego krzyża zasługi otrzymał za znakomitą służbę profesor uniwersytetu w Krakowie dr Roman Nitsch w szpitalu twierdzy Nr 4.

Najwyższe pochwalne uznanie otrzymali: nadporucznik Ludwik Starzewski w 24 pułku dział polnych; nadporucznik w rezerwie Bogdan Gorzkowski w 12 pułku dział polnych; porucznik w rezerwie Kazimierz Suski w 13 pułku piechoty; kapitan pozasłużbowy Feliks Nowotny przy komendzie twierdzy w Krakowie.

Duchowny krzyż zasługi II. klasy na biało-czerwonej wstędze otrzymał kapelan polowy w rezerwie ks. Jan Wawszczak w szpitalu twierdzy Nr 9 w Krakowie.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. J. Słowackiego.

W sobotę, dnia 27 b. m.: »Madame Sans Gene« występ p. Wandy Siemaszkowej.

W niedzielę, dnia 28 b. m., wieczorem: »Madame Sans Gene«; występ p. Wandy Siemaszkowej.

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

W sobotę, dnia 27 b. m.: »Intryga i miłość«.

W niedzielę, dnia 28 b. m. po południu: »Ni touche«; wieczór: »Intryga i miłość«.

We wtorek, dnia 30 b. m.: »Intryga i miłość«.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Legiony: Stanisława i Marya B. z ziemi Radomskiej 10 K.

Na fundusz wdów i sierot po legionistach: Mieczysław Żuławski 121 K 50 h z obchodów Konstytucyi 3 Maja w Ochotnicy i Tylmanowej: N. N. 2 K; Maksymilian Bauer 20 K; legioniści z sali 28 szpitala l. 4 za pośredn. sierżanta L. Kronenberga 10 K; Leonardowie

...ielscy 10 K zamiast kwiatów na trumnę ś. p. prof. Alojzego Bunscha; uczenice kl. III wydz. w Wadowicach 12 K i uczenice kl. IV 6 K z okazyi imienin nauczycielki H. Adamczykówny; robotnicy fabryki olejów mineralnych w Drohobyczu 37 K za pośredn. Stan. Krzeńskiego.

Na Samarytanina polskiego: Franciszek Polczak 10 K.

Na ofiary wojny w myśl odezwy ks. biskupa Sapiehy: Dominikowie-Rybarzewscy 10 K.

Na Rodzinę sierocą: Dominikowie-Rybarzewscy 2 K.

Dla T. S. L.: Dr Wincenty Chmura 10 K.

Zmarli:

W Zakopanem zmarła 20 maja b. r. **Amalia Borowiczka**, żona starszego inżyniera Wydziału krajowego. 3885

Z teatrów krakowskich.

(„Hedda Gabler" Ibsena w teatrze miejskim. Drugi występ p. Siemaszkowej).

Z zakresu ról nowoczesnego repertoaru, wymagających wysokiego nakładu twórczej pracy i pełni opanowania środków technicznych, Hedda Gabler uchodzić musi wśród popisowych kreacyj kobiecych za wykwit koncepcyi artystycznej skomplikowanego typu weiningerowskiego kobiety współczesnej, której tyle odmian stworzył geniusz Ibsena w teatrze wszechświatowym. W tej roli ukazała nam się we wtorek p. Siemaszkowa, przedstawiając dorobek swej myśli artystycznej i szeroko wzbogaconą skalę środków. Trudność wcielenia tego typu w ramy życia realnego na scenie polega na ustosunkowaniu czynnika patologicznego z realnym, aby typ ile możności zbliżyć do rzeczywistości i uczynić prawdopodobnym. P. Siemaszkowa zadania tego dopełnia z niepospolitą intuicyą. Jej gra, stojąca od początku do końca na wyżynie artystycznej, roztacza bogactwo nuansów, ilustrujących duchową walkę kobiety, nie czującej odpowiedzialności za czyny własne i łamiącej się na tle tego konfliktu z życiem i jego warunkami. Chłodna, sceptyczna Hedda p. Siemaszkowej odpowiada w pełni założeniu autora, odsłaniając całe bogactwo pomysłowości i środków świetnej artystki.

Obok p. Siemaszkowej reszta współgrających nie szczędziła starań, aby pospołu z nią utrzymać się na wysokości zadania. Sztuka wypadła ansamblowo bez zarzutu. P. Bednarzewska w roli p. Elosted grała z naturalnością i dystynkcyą; wyborną i stylową ciotką Tesman była p. Czaplińska, bardzo interesującym był p. Back w skupionej i wyrazistej grze p. Jednowskiego, silnie i plastycznie zarysowanym Jörgen p. Noskowskiego. P. Nowakowskiemu za trafne ujęcie roli Löwborga specjalne zapisać należy uznanie.

Teatr był pełny.

(„Intryga i miłość" Szyllera w teatrze ludowym).

Uznanie należy się dyrekcyi teatru ludowego, że do repertoaru wprowadza od czasu do czasu dzieła klasycznego repertoaru, kształcące smak publiczności, artystom zaś dające pole do wyrabiania sił i szlachetnej emulacyi talentów. Tragedya Szyllera „Intryga i miłość" zalicza się oddawna do utworów pobudzających silnie struny uczuciowe duszy, wprowadzające walkę namiętności i charakterów w jej najwyrazistszych, najplastyczniejszych zarysach. Wybujały romantyzm twórcy „Maryi Stuart" rzuca tu na tło efektownego pomysłu konflikt tragiczny dający rozległe pole do popisu aktorom, w ręku których spoczywa skala wzniesienia lub obniżenia wrażenia scenicznego.

Przedstawienie tragedyi Szyllera było na ogół przygotowane z dużą starannością i pracą reżyseryi, oraz artystom ludowego teatru wystawiło pochlebne świadectwo. Zespół sił był dobrze zharmonizowany, poszczególne sceny plastycznie oddane. W roli lady Milford wystąpiła p. Zahorska, której warunki sceniczne i rodzaj talentu czyniły ją do tej roli zupełnie odpowiednią. P. Zahorska dała roli doskonałe zarysy, stworzyła postać zajmującą, w której charakterze doskonale uwidoczniła się reakcya duszy szlachetnej, nawracającej się z błędnej drogi. Z ról, jakie dotąd grała młoda artystka wczorajszą lady Milford zaliczyć należy do najlepiej leżących w warunkach jej talentu, który, po odpowiedniem opanowaniu strony technicznej, może stać się poważną podporą sceny.

Z pośród dobrze dobranego zespołu podkreślić należy doskonałą grę p. Olskiej w roli Ludwiki. Artystka wydobyła z niej dużo uczucia i szczerości. Dobrym był p. Korecki w roli prezydenta, a p. Helleński ze spotęgowanem do tragizmu uczuciem uplastycznił sentymentalną rolę Fryderyka. Mniej zadowalał p. Minowicz w roli Kalba, którą zarysował w stylu operetkowym. Rola Wurma znalazła dobrego przedstawiciela w p. Biesiadeckim.

Publiczność licznie zebrana oklaskiwała sztukę i artystów z zapałem, jaki zawsze towarzyszy sztukom wielkiego repertoaru. *W. Pr.*

Dział ekonomiczny.

* **Zakaz załączania zapałek do przesyłek polowych.** Z Wiednia donoszą: Wskutek dołączania zapałek do przesyłek polowych, zaszło wiele wypadków pożarów w wagonach, wiozących przesyłki polowe. Ze względu na to, podaje się do wiadomości publicznej, iż dołączanie z a p a ł e k, zapalniczek b e n z y n o w y c h i innych ł a t w o z a p a l n y c h p r z e d m i o t ó w do przesyłek polowych jest w z b r o n i o n e, a w razie niestosowania się do tego zakazu, ścigane będzie prawnie.

* **Dostawy kolejowe.** Publiczną rozprawę ofertową rozpisano na dostawę i montowanie żelaznych konstrukcyj dachowych dla kuźni i warsztatu naprawy kół, oraz dla warsztatu obróbki drzewa obok stacyi kolejowej w Tarnowie. Plany, warunki i inne załączniki można przeglądać, a względnie nabywać w c. k. dyrekcyi kolei państwowych, oddziale dla utrzymania kolei i budowy w Krakowie. Oferty przyjmuje wymieniono c. k. dyrekcya kolei państwowych najpóźniej do dnia 8 czerwca 1916 roku godziny 12 w południe. — Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 12½ po południu.

* **Wielka subskrypcya pożyczki wojennej przez Tow. Victoria w Berlinie.** Towarzystwo ubezpieczeń Victoria w Berlinie podpisało na 4 pożyczkę wojenną 10 milionów koron, z czego 7½ miliona przypada na austryacką pożyczkę wojenną. Tak ogólna subskrypcya przez Towarzystwo Victoria w Berlinie na austryacko-węgierską i na niemiecką pożyczkę uskuteczniona dosięgła wysokości 150 milionów koron. 3927

Wojna.

Uroczyste obchody zwycięstwa w Galicyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 maja.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Środkowa i wschodnia Galicya obchodzą rocznicę swego wyzwolenia z ręki nieprzyjaciela. Z tej okazyi generał pułkownik **B ö h m E r m o l l i**, komendant armii, która brała najchlubniejszy udział w pochodzie zwycięskim, jest przedmiotem różnych owacyj i honorów ze strony wszystkich kół ludności.

I tak kierownictwo powiatu, rada gminna i izraelicka gmina wyznaniowa Sambora w dzień oswobodzenia tego miasta po wzięciu udziału w nabożeństwach, wystosowały ciepłe słowa hołdownicze do zwycięskiego wodza.

Rada gminna Gródka Jagiellońskiego zamianowała Böhm-Ermollego jednomyślnie swoim obywatelem honorowym, na pamiątkę rocznicy wyswobodzenia tego miasta, które zostało odzyskane po 50 godzinnej bardzo zaciętej bitwei. Brody nazwały swoje główne arterye komunikacyjne według nazwiska generała i jego armii.

Lwów sposobi się na 22 czerwca do uroczystego obchodu rocznicy wyswobodzenia miasta. Z tej okazyi zamierzone są większe uroczystości, między innemi wystawa dotycząca armii Böhm-Ermollego.

Zwycięskie walki na ziemi włoskiej.

Budapeszt, 27 maja.

Sprawozdawca wojenny »Az Estu« donosi swemu pismu z wojennej kwatery prasowej: Atak naszych wojsk w dolinie Sugana zachwiał już także pozycyami włoskiemi, umieszczonemi po obu stronach kotliny. Kolumny naszych wojsk, maszerujące z Vereny na wschód, atakują już w kierunku Val d'Assa.

Fort Campolongo, zdobyty przez nasze wojska, jest drugim z rzędu głównym fortem linii fortyfikacyjnej, biegnącej w kierunku Asiago. Wskutek tego sukcesu droga, biegnąca do doliny Astico, oraz wzgórza Monte Crio znajdują się w obrębie działania artyleryi austro-węgierskiej.

Grupa następcy tronu arcyks. Karola Franciszka Józefa, maszerująca w kierunku z Posina, wywiera silny nacisk na nieprzyjaciela, operującego w umocnionym odcinku Arsiero.

Odwrót włoski.

Genewa, 27 maja.

Rzymski korespondent »Petit Parisien« stwierdza, ze odwrót wojsk włoskich potrwa jeszcze kilka dni. Sukcesy, odniesione przez wojska austro-węgierskie, przypisują w Rzymie przewadze artyleryi nieprzyjacielskiej, która zmusiła piechotę włoską do opuszczenia stanowisk.

Korespondent wyraża wkońcu nadzieję, ze armii włoskiej, która oprze się teraz o silne fortyfikacye, przy pomocy świeżo nadeszłych ciężkich bateryj, uda się powstrzymać pochód nieprzyjaciela.

Ataki lotnicze na miasta włoskie.

Budapeszt, 27 maja.

»Az Est« donosi z Lugano: »Gazetta del Popolo« donosi z Vicenzy: Lotnicy austro-węgierscy obrzucili bombami koszary i piekarnie wojskowe w Vicenzy, przyczem trzy osoby zginęły, a kilkanaście osób odniosło zranienia. Nad Padwą pojawili się ponownie lotnicy nieprzyjacielscy.

W Genui z obawy przed atakami lotniczymi zaniechano wieczorem oświetlania miasta.

Włosi wobec zwycięstw austro-węgierskich.

»Die Zeit« donosi z Lugano:

Usiłowania włoskich kół rządowych, zmierzające do zatuszowania zwycięstw austro-węgierskich pokrzyżowane zostały niespodziewanie przez urzędowy komunikat generała Cadorny z dnia 24 bm., w którym **dowódca włoski po raz pierwszy przyznaje się do zupełnego odwrotu wojsk włoskich i do zniszczenia ciężkich bateryj, których nie można było ściągnąć z pozycyj.** W kilka godzin później rząd włoski wydał za pośrednictwem agencyi Stefaniego uspokajający komunikat, lecz ten minął bez żadnego wrażenia.

Najpoważniejsze dzienniki włoskie przyznają również po raz pierwszy, że główne włoskie pozycye jak Campo Molon i Monte Verena znajdują się w rękach wojsk austro-węgierskich.

»Times« pociesza Włochów.

Amsterdam, 27 maja.

Londyński »Times« oświadcza:

Sukcesy, odniesione przez wojska austro-węgierskie na froncie włoskim, dają do myślenia.

Dziennik pociesza jednak Włochów, iż chociażby wojska ich musiały się nawet cofnąć na równinę, to nie będzie to dla nich katastrofą, gdyż będą mieli znaczną przewagę nad nieprzyjacielem. Zwycięstwa austro-węgierskie, których zaprzeczyć nie można, nie są w każdym razie zwycięstwami decydującemi.

Przeniesienie sztabu włoskiego do Brescii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Zurych, 27 maja.

»N. Zürcher Ztg.« donosi z zastrzeżeniem z Chiasso, że podróżni, wracający z włoskiej strefy wojennej, opowiadają, iż **siedzibę włoskiego sztabu generalnego przeniesiono z Verony do Brescii.**

Usunięcie dowódcy włoskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Rzym, 27 maja.

Urzędowo donoszą, że generał porucznik **R o b e r t o B r u s a t i** już 13 maja został postawiony w stan dyspozycyi i na podstawie uchwały rady ministeryalnej **spensyonowany.** Brusati dowodził grupą wojsk, operującą w południowym Tyrolu.

„Stampa" za pokojem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 27 maja.

Interwencyoniści skarżą się na to, że turyńska »Stampa« nie napisała ani słowa o rocznicy włoskiego wypowiedzenia wojny, natomiast uradowana jest tem, że włoskie Towarzystwo Pokojowe obchodzi ten dzień publiczną manifestacyą.

Apel Włoch o pomoc Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lugano, 27 maja.

»Corriere della Sera« zamieszcza korespondencyę z Petersburga, według której panuje tam zdanie, że ofenzywa austro-węgierska we Włoszech jest ukończona i że przeto Włosi nie potrzebują już ulżenia im przez Rosyan.

Dziennik włoski odpowiada na to z niechęcią, że austro-węgierska ofenzywa bynajmniej się nie skończyła, lecz że armia austro-węgierska pracuje teraz nad tem, by się umocnić i swoje działa dalej posunąć. Widocznie Austro-Węgry wydają dla rosyjskiego użytku inaczej brzmiące biuletyny niż dla innych. Włochy wiążą więcej niż połowę sił austro-węgierskich, przeto chwila teraźniejsza jest dla rosyjskiej ofenzywy nadzwyczaj pomyślna.

Konferencye ministeryalne w Budapeszcie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 maja.

Biu korespondencyjne donosi z Budapesztu: Przed południem austryaccy ministrowie pod przewodnictwem hr. Stuergkha odbyli w hotelu »Królowa Anglii« kilkugodzinną naradę, do której powoływano także fachowych referentów. O godzinie 4 po poł. rozpoczęła się konferencya członków rządu austryackiego z członkami rządu węgierskiego, w której brali udział referenci obu stron. Dzisiaj narady będą kontynuowane.

Z antecedencyi wojny.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 27 maja.

Wobec tego, że Grey w mowie swojej w Izbie niższej twierdził, iż niemiecki naród jest karmiony kłamstwami, ogłasza »Nordd. Allg. Zeitung« dwa sprawozdania niemieckiego ambasadora w Petersburgu, Pourtalesa, do kanclerza państwa, z kwietnia 1909, zamające się polityką angielską podczas przesilenia aneksyjnego. Między innemi jest tam powiedziane:

Angielski ambasador Nicolson czynił Izwolskiemu poważne wyrzuty, że przyjął nasz wniosek pośredniczący w celu pokojowego załatwienia kwestyi aneksyi bez uprzedniego porozumienia się z rządem francuskim lub angielskim. Ambasador prosił Izwolskiego, żeby odroczył odpowiedź dla mnie, aż rząd angielski zajmie wobec tego stanowisko. Izwolski nie zgodził się na to. Nicolson przez cały czas przesilenia w salonach petersburskich przemawiał w sposób, który wyraźnie zdradzał jego zamiar zaostrzenia konfliktu między Rosyą a Austro-Węgrami. Wnet potem, gdy rząd rosyjski przyjął naszą propozycyę pośredniczącą, dałem w ambasadzie obiad, w którym brał także udział Nicolson. Gdy pewna dama z towarzystwa wyraziła swoją radość z powodu, że niebezpieczeństwo wojny zostało zażegnane, Nicolson napomknął: To wszystko bardzo pięknie, ale międzynarodowa godność jest jeszcze więcej warta niż pokój. Gdy wobec Nicolsona wyraziłem żywe zadowolenie z tego, że można było znaleźć formułkę, przystępną dla Rosyi, odpowiedział on zimno, że nie jest jeszcze pewnem, czy jego rząd zgodzi się na takie rozwiązanie kwestyi.

Również Grey wyraził wobec rosyjskiego reprezentanta w Londynie swe niezadowolenie z powodu ustępliwości Rosyi i posunął się nawet tak daleko, że omawiał kwestyę, jakieby stanowisko zajęła Anglia, gdyby przyszło do wojny między Austro-Węgrami a Rosyą. Na odnośne pytanie rosyjskiego zastępcy, odpowiedział Grey: Rozstrzygnięcie o wojnie i pokoju zależy w Anglii nie od rządu lecz wyłącznie od opinii publicznej, mam jednak wrażenie, że opinia publiczna w Anglii dostatecznie jest przygotowana, żeby umożliwić rządowi interwencyę Anglii w wojnie po stronie Rosyi.

Sprawy wewnętrzne Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 27 maja.

»National Tidende« donosi z Petersburga: Rada ministeryalna zatwierdziła ustawę w sprawie **wojennego podatku dochodowego** w brzmieniu, uchwalonem przez Radę państwa i przez Dumę, tak że po podpisaniu jej przez cara, będzie ona mogła natychmiast wejść w życie.

Nowa partya w Dumie.

W Dumie utworzyła się nowa partya, nazywająca się **grupą agrarną**. Należy do niej 40 posłów; na czele jej stoi Szerbetow.

Komunikat bułgarski.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Sofia, 27 maja.

(Agencya bułgarska). Główna kwatera.

Dnia 23 i 24 bm. szczególnie silna wzajemna kanonada na froncie Dojran—Gewgheli. Nasza artylerya zmusiła jedną nieprzyjacielską baterye na południe od wsi Majadagh do milczenia i spędziła wszystkich strzelców, którzy na zachód od tej wsi zajęli pozycye. Nasza patrol zaatakowała patrol nieprzyjacielską, liczącą 25 ludzi i spędziła ją z Palmisz.

Dnia 24 nieprzyjacielskie samoloty rzuciły jedną bombę na Gewgheli a drugą na południe od wsi Petrowo, nie zrządzili jednak żadnej szkody. Nazajutrz rano nieprzyjacielskie samoloty pokazały się znowu i rzuciły bomby na Xanti, raniąc kilku ludzi. Nasza eskadra lotnicza wzniosła się zaraz do ataku i zmusiła nieprzyjaciół do szybkiego odwrotu. Jeden samolot nieprzyjacielski spadł ciężko uszkodzony na greckie terytoryum.

Lotnicy francuscy nad Macedonią.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Saloniki, 27 maja.

(Reuter). Francuscy lotnicy dnia 24 bm. rzucili bomby na Xanti, Veles i Skoplje i wyrządzili szkodę. Wszyscy wrócili cało.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 27 maja.

(Ag. tel. Milli). Z głównej kwatery donoszą: Front I r a k u: Bez zmiany.

Front k a u k a z k i: Starcia oddziałów wywiadowczych w rozmaitych odcinkach. Dnia 24 bm. rzucili dwaj nieprzyjacielscy lotnicy na zamieszkałą dzielnicę Smyrny 16 bomb i zniszczyli kilka domów, oraz zranili trzy kobiety i jedno dziecko, a zabili trzech mężczyzn

Z innych frontów niema żadnych ważniejszych wiadomości.

Akcya Rosyan w Persyi.

Konstantynopol, 27 maja.

(Ag. tel. Milli). Działalność, jaką Rosyanie rozwijają w Persyi, a która objawia się w przemarszu wojsk rosyjskich przez obszar otomański, niema żadnego znaczenia wojskowego. — Obsadzenie Kas il Iszirin i Revanduz tworzy część tych bezcelowych ruchów. Rosyanie starają się przez te przedsięwzięcia dokonać okrążenia Persyi i ukryć w ten sposób klęskę, jaką ponieśli na Kaukazie wobec naszego stanowczego oporu.

Wojna na morzu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 27 maja.

Lloyds donosi: Według jeszcze niepotwierdzonych wiadomości zostały: francuski parowiec »Corentin« oraz włoski parowiec »Cagliari« o pojemności 2.322 ton zatopione. »Cagliari« został zatopiony torpedą.

Rzym, 27 maja.

Ag. Stefani donosi o zatopieniu włoskich parowców »Levanzo« (3.713 ton), »Washington« (2.820 ton) i »Birmania« (2.215 ton). Załogi wyratowano.

Londyn, 27 maja.

Ag. Lloydsa donosi: Włoski parowiec »Teresa« została przez łódź podwodną uszkodzony.

Rzym, 27 maja.

Agencya Stefaniego donosi o **zatopieniu parowca włoskiego »Cormillanu« i włoskich okrętów żaglowych »Orellana«, »Roberto« i Ginesta«.** Załogi ich zostały uratowane.

Nota Holandyi do Niemiec.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Haga, 27 maja.

Holenderskie ministerstwo spraw zagranicznych wręczyło przez holenderskiego posła w Berlinie rządowi niemieckiemu notę, protestującą przeciw zatopieniu okrętu »Berkelstrom«. Tekst tej noty ukaże się w **księdze pomarańczowej.**

Orędzie króla angielskiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 27 maja.

Król wystosował do narodu angielskiego orędzie, **powołujące pod sztandar wszystkich zdolnych do służby wojskowej mężczyzn między 18 a 44 rokiem życia.** Król dziękuje narodowi za jego patryotyczne zachowanie się, które umożliwiło wystawienie armii z 5,041.000 ludzi za pomocą dobrowolnej rekrutacyi.

Kwestya irlandzka.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 27 maja.

W Izbie gmin oświadczył **A s q u i t h** w deklaracyi o kwestyi irlandzkiej, że prawo wojenne utrzymano jako środek ostrożności, ale rząd spodziewa się, iż jego zniesienie będzie mogło wkrótce i w zupełności nastąpić. Asquith odniósł dwa wrażenia w Irlandyi, mianowicie, że upadek maszyneryi rządowej w Irlandyi i panujące usposobienie dają doskonałą sposobność teraz do załatwienia kwestyi irlandzkiej. Rząd wezwał Lloyd Georgea, aby wszedł w kontakt z irlandzkimi przywódcami celem przeprowadzenia tego. Na apel Asquitha poniechano dyskusyi nad kwestyą irlandzką.

Wilson o sprawie pokoju.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 27 maja.

Reuter donosi z Waszyngtonu:

Bywalcy w Białym Domu, którzy rozmawiali z Wilsonem o sytuacyi, oświadczają, że **stanowisko Wilsona wobec rokowań pokojowych jest neutralne i że on tylko wtedy będzie interweniował, jeżeli obie strony wojujące dójdą do wzajemnego porozumienia się co do warunków układu.**

Memoryał rządu o zarządzeniach wojennych.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 27 maja.

(Druga część memoryału o zarządzeniach rządu, wydanych z powodu wojny).

Publikacya powyższa, która dziś będzie ogłoszona, zaopatrzona jest w następujące objaśnienie prezydenta ministrów:

Kontynuując memoryał o zarządzeniach wojennych, rozpoczęty 30 lipca z. r., c. k. rząd daje niniejszem publiczności przegląd swoich zarządzeń, które w drugiej połowie z. r. wydał na polu życia publicznego i gospodarczego. — Okres czasu, objęty sprawozdaniem, dał zarówno na północy jak na południu świetne rezultaty wojenne. Nasze oczekiwania co do obfitego żniwa jednak wskutek niepogody nie ziściły się. Ustawiczne rozszerzanie obszarów, które trzeba było zaopatrywać, oraz ta okoliczność, że zaopatrywać można się było prawie tylko z własnych zapasów, wywołały konieczność, że wydane już dawniej zarządzenia celem uregulowania produkcyi i rozdziału, obrotu i spożycia rozszerzono i zwinięto. Z wdzięcznością i zadowoleniem mogę podnieść, że zarządzenia, wnikające coraz głębiej w życie ludności i w życie gospodarcze zostały wszędzie zrozumiane i spotkały się z usilnem poparciem i najofiarniejszą współpracą. To potężne współdziałanie ludów Austryi wzmacnia moją otuchę, że zjednoczonemi siłami uda się nam przezwyciężyć także dalsze trudności aż do skutecznego ukończenia tej narzuconej nam olbrzymiej wojny.

Odpowiedzialny redaktor: **Michał Konopiński.**

Wydawca: **Rudolf Osman.**

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

†

Emilia Tatarczuchowa

obywatelka m. Krakowa, właśc. realności w 76 roku życia po długiej i ciężkiej chorobie, zaopatrzona św. Sakramentami, zmarła w Krakowie dnia 26 maja 1916 roku.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 28 maja b. r. o godz 4 po połud. z domu żałoby przy ulicy Mikołajskiej l. 16 wprost na miejsce wiecznego spoczynku.

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w poniedziałek dnia 29 maja b. r. o godz 9, rano w kościele Najśw. Maryi Panny. Na te obrzędy pozostałe w żalu dzieci zapraszają Krewnych Znajomych i pobożną Publiczność

†

Marya Maślaniec

oficyantka Dyr. kolei państw. w Krakowie po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami zasnęła w Panu dnia 25 maja 1916 r. w Krakowie.

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej nastąpi w sobotę dnia 27 mają b. r. o godz. 5 po południu.

Na ten smutny obrzęd zaprasza Przyjaciół, Koleżanki, Kolegów i Znajomych Zmarłej w głębokim żalu pogrążona rodzina

Nabożeństwo żałobne

odbędzie się w poniedziałek 29 b. m. o godzinie 9 rano w kościele OO. Zmartwychwstańców przy ulicy Łobzowskiej.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie

Maksa Nussbauma

a w szczególności Jaśnie Wielmożnemu Panu Dyrektorowi, Wielmożnym Panom Profesorom i uczniom Akademii handlowej, Przyjaciołom i Znajomym — na tej drodze serdecznie dziękują

3943 **Matka i siostra.**

Podziękowanie.

Wielmożnemu Panu Kazimierzowi Garbusińskiemu i Jego Chórowi, oraz Przyjaciołom i Znajomym, którzy oddali ostatnią posługę mej nieodżałowanej żonie

ś. p.

Maryi Janinie Farbowskiej

składa na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać!"

3936 **mąż.**

Podziękowanie.

Wszystkim kolegom, przyjaciołom, oraz P. T. publiczności, którzy wzięli udział w obrzędzie pogrzebowym

ś. p.

Augustyna Waydy

nadrewidenta c. k. kolei państwowych, zmarłego dnia 19 maja b. r. w Bochni, składa na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać!"

3928 **Rodzeństwo.**

Słuchacz Uniw. Jagiell. udziela lekcyj. Specyalność: matematyka. Zna język hebrajski. Nowy Plac l. 9, II piętro u Seife. 3891 1 2

Dyrektor dóbr

z Akademią ziemiańską, (lasową), wieloletnią praktyką, przyjmie odpowiednią posadę. Zgłoszenia pod **W. 5** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3888 1 4

Na wakacye

za skromnem wynagrodzeniem wyjedzie nauczycielka z I grupy wydź. (hist.). Przygotowuje do gimnazyum. Zgłoszenia pod: M. Hubicka, Niepołomice. 3903 1 3

Mechanik

do naprawy rowerów potrzebny.
H. Niemetz
Kraków, ulica Karmelicka 15.
3641 9 10

WIKTORYA TERLECKA

magazyn mód w Mielcu

poleca pierwszej mody kapelusze, czapki damskie i dla dzieci z materyi, jakoteż kapelusze słomkowe męskie w wielkim wyborze. 3780 1 3

Rower

wyścigowy do sprzedania. Ul. Jagiellońska 22, parter. 3905 1 2

Realność

przy najgłówniejszej ulicy Krakowa, nadająca się także z powodu wielkiego lokalu sklepowego dla kupców, jest bardzo korzystnie do nabycia. Zgłoszenia pod **B. W. 30** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3887 1 2

Ładnie zagospodarowany

nie zniszczony folwark, tuż pod miastem, z zasiewami do wydzierżawienia tylko katolikowi. Bliższych informacyj udzieli E. Turzański, Kołomyja. 3897 1 5

Wózek dla chorego trzechkołowy, w dobrym stanie jest do sprzedania. Wiadomość: Dębniki, ul. Konfederacka 241. 3900 1 3

KOCE
od K 7·50

polecają póki zapas starczy

Zajączek i Lankosz
Kraków, Rynek 46,
Lwów, Rutowskiego 3.
1690 15 0

Buchalterka korespondująca dobrze po polsku i po niemiecku, obeznana z wszelkiemi pracami kantorowemi, poszukuje posady od 1 lipca. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy" pod „**M. 166**". 3726 3 3

Obiady

mięsne po cenach przystępnych wydaje w domu i na miasto „Kuchnia domowa" od 12—3 g., **ul. Sławkowska 14, I p.** 3758 3 12

Do wynajęcia zaraz

2 lub **3 pokoje** oddzielnie, albo **5 pokoi** razem, przedpokój, łazienka, kuchnia, pokój dla służby, gaz, elektryka, na I p., przy ul. Floryańskiej 23. Wiadomość także u właściciela. 3757 3 3

Dachówki

najlepszej jakości poleca **Ignacy Schwarzwald we Lwowie,** ul. Wolność 5. 3562 7 10

Mleczarnia Łuczanowicka w Krakowie, ul. Czarnowiejska 70, przyjmie zaraz

mleczarza

kawalera, obznajomionego z wyrobem masła, serów i maszynami w zakres mleczarstwa wchodzącemi. Zgłoszenia z odpisem świadectw i podaniem wynagrodzenia przyjmuje Dyrekcya. 3687 4 4

Tabetycy

chorzy na mlecz, niech podadzą swe adresy we własnym interesie. Kraków, XXII, ul. Skargi 8, Ochocki. 3755 2 2

3 pokoje

przedp., kuchnia i łazienka (elektr. oświetl.), umeblowane, całe lub częściowo do wynajęcia. Lubicz l. 9, II p., drzwi na prawo. 3804 2 3

Każdą ilość
Kawy
surowej i palonej

w najlepszym gatunku
3500 6 0 sprzedaje

Wojciech Olszowski
Kraków.

DZWONKI

elektryczne **i telefony** naprawia i instaluje z precyzyą i tanio

H. NIEMETZ

optyk i mechanik
Kraków, ulica Karmelicka 15.
3469 7 12

Maszynista lat 60. z długoletnią praktyką, obznajomiony z wszelkiego rodzaju maszynami parowemi i elektrycznemi, poszukuje zajęcia. Adres: Wincenty Czerniawski, Nowy Sącz, ulica Reja 10. 3828

Niemka

władająca językiem polskim i czeskim, z praktyką sklepową, poszukuje posady kasyerki lub ekspedyentki w Krakowie lub na wyjazd. Zgłoszenia list. pod **Stefania K.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3913 1 3

Gorzelnik

starszy kawaler, biegły w rachunkowości gospodarczej, potrzebny od 1 lipca b. r. Zgłoszenia pod adresem: W. Milieski, Piekary, poczta Liszki. 3914 1 2

Majątek

w zach. Galicyi, w powiecie kolbuszowskim, obszaru 1005 mg, z pałacem i dużym parkiem (trzy folwarki), z przyczyn familijnych **do sprzedania.** — Bliższych wyjaśnień udziela kancelarya adwokata Dra Lehrfreunda w Krakowie, ul. Studencka 9. 3912 1 3

Pomocnik księgarski

(lub pomocnica) z praktyką księgarską poszukiwany, chociażby na kilka godzin dziennie. J. Hopcas i A. Salomonowa, Szczepańska 9. 3916 1 2

Pneumatyki automobilowe

płaszcze i węże 815×105 lub 820×120 (135), nowe lub używane, kupię także z prowincyi. Gabryel Grabowski. Zgłoszenia: firma Leon Grabowski, Kraków, ul. św. Tomasza (Hotel Saski). 3918 1 3

Trafiki

poszukuje się **do wydzierżawienia.** — Zgłoszenia pod **„Trafika"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3907 1 2

Nauczycielka

z patentem Warszawskiego Konserwatoryum (śpiew, muzyka) i językiem francuskim, prowadzi od klas normalnych do drugiej gimnazyalnej włącznie. Przyjęłaby także, mając odpowiednie kwalifikacye, posadę wychowawczyni, do reprezentacyi i zajęcia się domem, bo zna się na gospodarstwie i wybornie na kuchni. Poszukuje posady na wyjazd. Oferty: Polanka Wielka pod Oświęcimem, Jadwiga Krulikiewicz, z listami PP. Wysockich. 3806 2 3

POWÓZ

kryty, w dobrym stanie (lando) do sprzedania. Pralnia, Podgórze, ul. Kącik 19. 3814 2 3

Mleka

dworskiego około 100 l dziennie do oddania. Wiadomość: ul. Sobieskiego 16, willa, I p., między 2—3 po południu. 3831 2 3

Inteligentna osoba

obejmie zarząd w większym interesie lub w znaczniejszym domu, jako gospodyni; chętnie zajmie się dziećmi. Adres: Marya Malinowska, Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 67. 3800 2 5

Piekarnia

z budynkami, w stacyi klimatycznej, 3799 2 3 okazyjnie,

Willa — parcela

dla kupca, w miejscu pryncypalnem w Zakopanem, bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość: Dr Zapała, Kraków, ul. Gołębia 14, II piętro.

Do wynajęcia

każdego czasu pomieszkanie, składające się z 2 pokoi i kuchni, na I piętrze. Wiadomość przy ul. Felicyanek l. 7. 3807 2 3

Kupuję i sprzedaję:

ubrania, palta i futra męskie i damskie. — S. Katzner, Bracka 5. 3249 12 20

Kupujcie, póki polecamy!

Radzimy swym Odbiorcom, by porobili zawczasu zapasy towarów płóciennych. Jest to dzisiaj rzadkością, że te towary ma się do zbytu. Ale i to nie potrwa długo, więc czemprędzej zażądać próbek. Szczególnie zalecamy zamówić: 6 sztuk czysto lnianych prześcieradeł z czerwonym szlakiem, 250 cm długich 50 K. Sztukę 23 m kanafasu przewybornego, w rozmaity deseń, niebieskiego lub czerwonego, 80 cm szerokości 50 K. Sztukę 23 m kolorowej powłoczki na pościel, w niebieskie, czerwone lub różowe paski, najlepszego towaru, 118 cm szerokości, 78 K. 15 m płótna bawełnianego, przewybornego, bielonego, na prześcieradła i pod kołdry 180 cm szerokości 65 K. Sztukę czysto lnianego, bielonego, na najwytworniejszą bieliznę damską i męską, 80 cm szerokości 70 K. 6 ręcznie haftowanych, bardzo pięknych koszul damskich (słynna czeska robota ręczna) 36 K. 6 koszul męskich z flaneli lub zefiru, najlepszej jakości, z miarą w szyi 37—47 cm 50 K. Próbki rozmaitych towarów bawełnianych, lnianych i wełnianych za darmo, opłatnie.

Bracia Krejcar, tkalnia wyrobów lnianych i bawełnianych **Dobruška.** 2640 23 0

„WARSZAWA" KAWIARNIA
przy ul. Sławkowskiej l. 30 (obok plant).

Najlepsze napoje, ciasta własnego wyrobu. — **Bar** wydaje znakomite zimne i gorące przekąski. — Codziennie po południu i wieczorem koncert muzyki salonowej (sekstet). — Lokal otwarty o godz. 7 rano do 12 w nocy. 3660 2 6

Panna

lat 20, pracowita i skromna, poszukuje posady jako ekspedyentka w handlu papieru (ma praktykę 14 ms. w Krakowie) lub do 2 dzieci, najchętniej na prowincyi. Może być pomocną w gospodarstwie domowem. Miejsce może objąć zaraz. Zgłoszenia pod **M. D. 43** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3908 1 3

Chłopak

do posług lub służący potrzebny zaraz. Droguerya, Kraków, Szewska 5. 3894 1 2

Pomocnika handlowego

zdolnego, przyjmie firma **Zajączek Lankosz, Kraków,** Rynek, A-B 46. 3884 1 0

Współpracownika

poszukuje **apteka M. Kawskiego w Sanoku.** Nieuwzględnione oferty bez odpowiedzi. 3922 1 3

Do wynajęcia przy plantach

mieszkanie, składające się z 3 lub 4 pokoi, przy ul. Szpitalnej 38, III p. (winda), umeblowanych elegancko i z wszelkim komfortem. Do użytku gaz, elektryka, łazienka. Wynająć można od 1 czerwca b. r. na przeciąg 3 lub 4 miesięcy za tanią cenę. Bliższych wiadomości zasięgnąć można przy ul. Szpitalnej 38, III p., od godz. 10 rano. 3920 1 3

Objekt fabryczny

z zabudowaniami i maszyną parową, przy stacyi Podgórze, do wydzierżawienia. Informacye: Pralnia, Podgórze, ul. Kącik 19. 3815 3 3

Służącego sklepowego

z dobremi poleceniami przyjmie firma **Zajączek Lankosz, Kraków,** Rynek, linia A-B 46. 3921 1 0

Dla przyjezdnych

lub na czas dłuższy pokój dla 1 do 2 osób z utrzymaniem lub bez. Elektryczność, łazienka. Ul. Batorego 22, I p. 3808 2 4

Bryndzę liptowską

w 5 kg kartonach — I jakości za 24 K, II jakości za 19 K opłatnie za zaliczką wysyła **Berger Ch. Józef, Koszyce.** 3768 1 2

Wina węgierskie

pod gwarancyą naturalne, czyste, tanio do nabycia za pośrednictwem Delegacyi Krakowskiego Książęco-Biskupiego Komitetu w Wiedniu, VIII, Laudongasse 3. 3851 2 5

Phanomobil

(3-kołowy automobil) na 2 lub 3 osoby, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. 8½ PS., 1½ litra benzyny na godzinę jazdy. Chyżość do 60 km na godzinę. Wiadomość między 2—3 pop.: Podgórze, ul. Kościuszki 3, II p., u właść. realn. 3847 3 3

Korespondentka

pol.-niem., znająca buchalteryę, potrzebna do biura technicznego. — Zgłoszenia tylko list. pod „K. C. 34" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3834 3 4

Kostki rosołowe

przyprawa do rosołu wybitnej jakości, puszka 100 szt. K 3·—, 1000 szt. K 27·— dla pp. kupców zniżka. Wiadomość u Nowakowskiego, Kraków, Zwierzyniecka 19. Poszukiwani agenci i agentki. 3843 2 4

Kawaler

przystojny lat 30, z gotówką 3000 kor., na posadzie rządowej, pragnie poznać przystojną pannę lub młodą wdowę z odpowiednim posagiem w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia list.: Grzegorz Nowotny, Dydnia (via Sanok). Dyskrecya zapewniona. 3548 1 3

Forteplan dobrej marki koncert.

z płytą met., palisandr., inkrust. brązami, rogi jelenie ładne, biblioteka b. ładna dęb., jadalnia dębowa nowa, kredensy nowe, używane i antyczne, stoły rozs., dużo sypialń, kilka now. i używ., garnitury, konsole, lustra, obrazy, lampy, wielki wybór różnych mebli now., używ. i ant, po przystępnych cenach w składzie mebli

M. Telesznicka, ul. Floryańska l. 49, I p. 3490 5 5

Zarząd dóbr Szczucin

przyjmie zaraz do fabryki cegieł i dachówek **magazyniera** (lub **magazynierkę),** kawalera lub wdowca bezdzietnego, z dobrem i czytelnem pismem, znającego się na rachunkowości o tyle, by potrafił prowadzić porządnie księgę przychodów i rozchodów, materyałów i listę płac dziennych i akordowych. Pensya 120 K miesięcznie, mieszkanie, opał i światło. Nieuwzględnione zgłoszenia pozostaną bez odpowiedzi. 3909 1 3

VI c. k. austr. loterya klasowa

Losy klasowe

z najrozmaitszemi numerami do nabycia u nas.
57.500 wygranych w ogólnej sumie

16,003.800 K.

Cena urzędowa:
⅛ K 5·—, ¼ K 10·—,
½ K 20·—, ⁄₁ K 40·—.

Zamawiać najlepiej listem lub kartą koresp., poczem przesyłamy zamówione losy i czek w celu uskutecznienia zapłaty bez wydatków.

Mehrer & Co.
Wiedeń, I., Tuchlauben Nr 7.
Znana rzetelna i dokładna obsługa.
Korespondencya polska.
3352 6 7

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE „CHĘCINY" J. HEMPEL
BIURO SPRZEDAŻY W LUBLINIE
SZOPENA 3

poleca (wagonami) **WAPNO** dla celów budowlanych i rolniczych. 3895 1 3

KAMIEŃ WAPIENNY I CEGŁĘ.

M. Męsowicz
Tkalnia płócien i skład wysyłkowy
Korczyna koło Krosna

na żądanie wysyła próbki towarów. 2088 20 20

Nieodebrane przesyłki.

We wtorek, t. j. dnia 30-go maja b. r., o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach tutejszego c. k. urzędu ruchu 3896

publiczna licytacya

nieodebranych, a po myśli § 81 (4) regulaminu ruchu do sprzedaży przeznaczonych przesyłek.

Spis tych przesyłek przejrzeć można w kancelaryi naczelnika magazynów kolejowych, w godzinach urzędowych.

Truskawiec
Zakład zdrojowo-kąpielowy w Galicyi

otwarty jak zawsze i w bieżącym roku przez 3 sezony od 15-go maja do końca września.

Kąpiele solankowe, słono-siarczane, gazowe, borowinowe i mułowe.

Wody do picia słone, słono-gorzkie, oraz słynna moczopędna Naftusia.

Kolej, poczta, telegraf, telefon.

Znakomicie zorganizowana aprowizacya Zakładu zapewniona.

Wszelkich bliższych wyjaśnień udziela odwrotną pocztą Zarząd zdrojowy. 3474 9 20

Księgarnia
S. A. Krzyżanowskiego
w Krakowie

poszukuje **ucznia** z ukończoną IV kl. gimn. lub realnej szkoły. — Zgłoszenia wprost. 3848 3 3

Koncypient

katolik, dr praw, z całoroczną praktyką sądową i 2 latami praktyki adwokackiej, poszukuje posady zaraz w Krakowie. Zgłoszenia list. pod **F. K. 509** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3858 2 3

Osoba inteligentna, w średnim wieku, znająca się na gospodarstwie domowem, jakoteż na szyciu, obejmie posadę, chętnie na prowincyi, za skromne wynagrodzenie, lecz za dobre traktowanie. — Zgłoszenia list. pod „J. Cha" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3755 3 4

Kopalnia nafty

jedna z pierwszych w Galicyi, z większą produkcyą — do sprzedania. — Zgłoszenia pod **„Milionowy zysk"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 3863 2 3

Która rodzina

przyjmie na obiady, choćby proste lecz zdrowo sporządzone, mężczyznę na stanowisku? Zgłoszenia Centr. Biuro Wydawnictw, Retoryka L. 5, parter, 9—12. 3878 2 3

Młoda

inteligentna panienka z lepszego domu, pojechałaby do Krynicy jako towarzyszka, za utrzymanie. Koszta podróży sama poniesie. Zgłoszenia pod **Z. K.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3876 2 2

SIENNIKI

poleca najtaniej firma 3443 3 0

Zajączek i Lankosz
Kraków, Rynek 46,
Lwów, Rutowskiego 3.

„Piegi"

pryszcze, liszaje, plamy wątrobiane i inne nieczystości skóry znikają szybko i zupełnie przy używaniu „maści na piegi" wyrobu E. Norka, aptekarza w Krakowie. Do zmywań służy mydło „Czeremchowe", które nietylko przyspiesza usunięcie piegów lub pryszczy, ale jako przetwór z najdelikatniejszych olejów roślinnych, przewyższający swą dobrocią mydła zagraniczne, czyni skórę zawsze elastyczną, chroniąc ją od spierzchnięć i zmarszczków. Jest wskazanem przedewszystkiem dla Pań, o cerze delikatnej.

1 słoik „maści na piegi" słabszej kosztuje K 1·40
1 słoik „maści na piegi" silniejszej kosztuje K 1·60.
1 sztuka mydła „Czeremchowego" kosztuje K 1·60.
1 pudełko pudru „Czeremchowego" kosztuje K 1·20.

Na prowincyę wysyła się za poprzedniem nadesłaniem należytości. Na opłatę pocztową należy dołączyć 72 hal. Skład wysyłkowy: Apteka E. Norka w Krakowie, Rynek 13. 3703 3 10

Powiatowa Kasa oszczędności
w Wieliczce

uchwaliła obniżyć stopę procentową od wszystkich wkładek z dniem 1 lipca 1916 r. z 5% na

4½% 3827 2 3

Ja Anna Csillag

ze swemi **185 cm** długiemi **czarodziejskiemi** włosami; osiągnęłam je wskutek **14-miesięcznego** używania mej **przezemnie samą** wynalezionej pomady. Jest ona uznana za jedyny środek przeciw wypadaniu włosów, do przyspieszenia ich porostu, do wzmocnienia podłoża, przyspiesza u **mężczyzn** bujny silny porost brody i już po krótkiem używaniu nadaje tak włosom głowy jak i brody naturalny **połysk i bujność** i chroni je od przedwczesnej **siwizny** aż do bardzo późnego wieku. — **Cena tygielka 4·—, 6·— i 10·— K.** Wysyłka pocztą co dzień po otrzymaniu należytości lub zaliczką na cały świat z fabryki:

Anna Csillag, Wiedeń, I., Kohlmarkt 11.

Tam też należy przesyłać wszelkie zlecenia. 2598 16 16

Administracya dóbr
księcia H. Radziwiłła

ma do wydzierżawienia 15 morgów sadu owocowego (owoce) na rok 1916 w Aleksandrowicach i Kleszczowie. — Poczta Balice koło Krakowa. 3586 4 4

Posady dla inwalidów.

Dla rafineryj nafty w Neglowicach i Glinniku Maryampolskim poszukuje się 5 inwalidów wojennych (podoficerów), którzy nawet o jednej ręce, jednem oku lub innych ułomnościach, atoli do wykonania nadzoru są zdolni.

Warunki przyjęcia: energicznie większe oddziały robotników dozorować, oraz umiejętność czytania i pisania.

Zgłoszenia pisemne lub ustne przyjmuje C. k. Komenda uzupełniająca Obrony krajowej w Tarnowie, ul. Krakowska L. 29. 3742 3 3

HANDLE OBUWIA
kupują korzystnie u firmy
LUPU BRAUNSTEIN
hurtowna sprzedaż obuwia 3498 3 3
Wiedeń, I, Griechengasse Nr 7.

Solnogród
perła austryackich Alp
Grand Hotel de l'Europe

otoczony parkiem, mającym 60.000 m², nadaje się ten dom ze swemi

300 pokojami i prywatnemi łazienkami

szczególnie na dłuższy pobyt.

Place do krokieta i tennisa.
Koncerty wieczorem w miesiącach letnich.
Pokoje począwszy od 4 K.
Osobne urządzenia na dłuższy pobyt.
Prospekty i wyjaśnienia na żądanie.

2125 14 26 **Dyrekcya.**

Połączenia kolejowe o ile przez wojnę nie nastąpią zmiany:
Odjazd z Wiednia o godz. 7 m. 40 rano
przyjazd do Solnogrodu o godz. 1 m. 27 w południe
„ z Wiednia o godz. 9 m. 5 rano
przyjazd do Solnogrodu o godz. 3 m. 32 po poł.
„ z Wiednia o godz. 5 m. 50 wieczorem
przyjazd do Solnogrodu o godz. 12 m. 8 w nocy

Pociąg bałkański w każdy poniedziałek i czwartek:
Odjazd z Wiednia o godz. 12 m. 25 w południe
przyjazd do Solnogrodu o godz. 5 m. 55 wieczorem.

Polka władająca biegle kilkoma językami, obznajomiona z manipulacyą biurową, pisząca biegle na maszynie, szuka zajęcia biurowego, najchętniej za korespondentkę na kilkanaście godzin tygodniowo. Zgłoszenia pod adresem: Micińska, Zyblikiewicza 13, parter. 3879 2 2

Techniczny kierownik gorzelni

z ukończoną szkołą gorzelnianą, 15-letnią praktyką, z chlubnemi świadectwami, wolny od wojska, lat 37, kawaler, posiadający egzamin buchalteryi, kurs ogrodniczo-warzywniczy oraz pszczelniczy, obeznany i władający pługami motorowymi najnowszej konstrukcyi, poszukuje posady rocznej od 1 lipca b. r. najchętniej w Galicyi zachodniej. Zgłoszenia przyjmuje Józef Więcek, Krosno, p. loco. 3873 2 3

Zaraz do wynajęcia

duży lokal nowocześnie urządzony, z piwnicami, nadający się dla przedsiębiorstw przemysłowych lub na magazyny. Zgłoszenia listowne przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod „Lokal, w śródmieściu". 3865 2 6

Mieszkanie

parterowe, 4 pok., przedp., kuchnia etc., elektryka, do wynajęcia od 1 lipca. Starowiślna 4, naprzeciw PP. Urszulanek. Może być także na biura lub cele przemysłowe. 3854 2 5

Handel śniadankowy

na pryncypalnej ulicy w Krakowie, z powodu obowiązków wojskowych, za **4.000 kor.** sprzeda firma Jan Ropski, Kraków, ul. Szewska 5. 3796 2 4

Buchalter-bilansista

samodzielny, niemiecko-polski korespondent, pierwszorzędna siła, wolny od wojska, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod „Pilny 25" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3870 2 4

Apteka „pod Opatrznością"
D. Matuli w Podgórzu

poszukuje od 1 czerwca młodszego **magistra farmacyi** lub **asystenta.** 3854 2 3

Dwóch pomocników
fryzyerskich

potrzeba zaraz lub od 1 czerwca. J. Hałatek, Kraków, ul. Długa 4. 3833 3 3

Starszy asystent farmacyi

wolny od wojska, poszukuje stałej posady. Zgłoszenia tylko list. pod **„Asystent"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3840 2 3

Rządca

z wyższem wykształceniem rolniczem, z kilkuletnią praktyką, wieku do lat 40, kawaler lub żonaty, poszukiwany od lipca b. r. Zgłoszenia z odpisami świadectw nadsyłać: A. Uznańska, Czudec. — Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3875 2 6

Przeszło 1000 morgów
80-letniego sosnowego lasu

na sprzedaż. Zgłoszenia pod „Dobry interes" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3862 2 3

KRYNICA
Soplicowo
Pensyonat i Zakład Dra E. Zarzyckiego
otwarty od 1 czerwca.
3552 3 10

Lekcyj języków:

polskiego, niemieckiego i francuskiego udziela metodą Ansona rutynowana nauczycielka. Ul. Batorego 25, II p., drzwi 13. 486 27 0

Najwłaściwszym środkiem do poprawienia barwy włosów, siwych, spłowiałych lub rudych jest

Ekstrakt orzechowy
Juliana Józefowicza

perfumerya, w kolorach: **blond, szatyn, brunatny i czarny.**

Sprzedaż w składach aptecznych, perfumeryach w Krakowie: J. Hanak i Sp., Szewska 5; Reim i Sp., Rynek i Zapotka i Sp., Sienna 5 we Lwowie: P. Mikolasch i Ska. 2981 5 10

Mężczyzna

lat 38, ożeni się z panną lub wdową, mającą posag. Zgłoszenia pod **A. S.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3857 2 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.